

**Protokół Nr XLVI/05**  
**z sesji Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej**  
**z dnia 28 września 2005 roku od godz. 13<sup>00</sup> do godz. 16<sup>45</sup>.**

- I. Otwarcia dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej Kazimierz Woźniczka. Wiceprzewodniczący powitał Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, mieszkańców, przedstawicieli prasy, pracowników Urzędu Miejskiego, radnych.

Przewodniczący obrad K. Woźniczka wspólnie z Wiceprzewodniczącym Rady J. Juroffem złożyli życzenia urodzinowe Prezydentowi Miasta Jerzemu Talkowskiemu.

Prezydent J. Talkowski podziękował.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka pogratulował Pani Beacie Małeckiej – Libera wyboru do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Głos zabrał Prezes Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej Włodzimierz Goleniowski.

Dokonał oficjalnego ogłoszenia wyników konkursu – Dąbrowianin Roku 2004. Jest to już 9 edycja. Tutaj przeprosił laureatów – powinno to być trochę wcześniej zrobione, ale z różnych powodów również finansowych Towarzystwa, a również pewnego rozluźnienia wakacyjnego, jak również częstych wyjazdów laureatów, to uroczyste ogłoszenie odbywa się dopiero w dniu dzisiejszym.

Krótko o konkursie: konkurs w swoim regulaminie zawiera krótki zapis, że nagradzane są osoby za szczególnie osiągnięcia w danym roku. Tutaj nie da się ukryć, że również kapituła bardzo często przy ocenie bierze całokształt działalności wieloletniej danych osób zgłoszonych w konkursie. Wybierani są laureaci spośród zgłoszonych kandydatur, tego zgłoszenia mogą dokonywać różne instytucje, jak również grupa osób w liczbie co najmniej 30 osób.

Do kapituły zaproszono następujące osoby:

1. Przedstawiciel Przewodniczącego Rady Miejskiej – Wiceprzewodniczący Rady Józef Juroff,
2. Przedstawiciel Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej – Zastępca Prezydenta Marian Nierychły,
3. Wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej – Wanda Ziętek,
4. Wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej – Jerzy Wajda,
5. Sekretarz Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej – Zbigniew Bujnowski,
6. Związek Nauczycielstwa Polskiego, Sekcja Emerytów – Zofia Rolnik,
7. Klub Sportowy ZAGŁĘBIAK – Krzysztof Tamborek,
8. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego Oddział Dąbrowa Górnicza – Zygmunt Imielski,
9. Dąbrowianin Roku 2002 – Ryszard Wandasiewicz,
10. Stowarzyszenie Miłośników Strzemieszyc – Adam Majewski,

11. Radna Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej Mariola Trzewiczek,
12. Polski Komitet Pomocy Społecznej – Henryka Cecha
13. Przewodniczący Kapituły – Włodzimierz Goleniowski

Do konkursu zgłoszono 7 kandydatur. W tym jedna kandydatura nie spełniała wymogów regulaminu – została zgłoszona po wyznaczonym termin. W związku z tym poddano szczegółowej ocenie 6 kandydatur. Wszystkie te kandydatury spełniały zdaniem Kapituły kryterium szczególnych osiągnięć dla miasta Dąbrowy Górniczej i były to następujące kandydatury:

1. Edward Bober radny Rady Miejskiej,
2. Bożena Hejczyk poetka, malarka, działaczka społeczna,
3. Danuta Lech Prezes Dąbrowskiego Stowarzyszenia Rodzin w Kryzysie,
4. Żeńska Drużyna siatkówki plażowej i jej Trener
5. Ewa Pieczykolan pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
6. Bogdan Zandecki działacz społeczny, współtwórca powstania Stowarzyszenia NEURON Pomoc Dzieciom i Osobom Niepełnosprawnym.

W wyniku kolejnych głosowań tajnych Kapituła przyznała dwa równorzędne tytuły. Pierwszy tytuł dla osoby indywidualnej, drugi dla laureata zbiorowego.

Tytuły Dąbrowianina Roku 2004 otrzymali: Pani **Bożena Hejczyk** poetka, malarka, działaczka społeczna, pracownik Domu Pomocy Społecznej, aktywny członek Koła Gospodyń Wiejskich w Łośniu, pisze teksty piosenek, komponuje, akompaniuje zespołowi, uczestniczy w życiu społeczno – kulturalnym miasta. Kandydatura Pani B. Hejczyk zgłoszona została przez Koło Gospodyń Wiejskich w Łośniu.

Drugi równorzędny tytuł otrzymała Żeńska Drużyna siatkówki plażowej i Trener w składzie: **Katarzyna Urban, Joanna Wiatr i Waldemar Kafka.**

Osiągnięcia sportowe drużyny: Mistrzostwo Polski Kadetek, Mistrzostwa Polski Juniorek V miejsce, Mistrzostwo Polski w siatkówce plażowej do lat 18, Mistrzostwo Europy w siatkówce plażowej do lat 18, Mistrzostwo Świata w siatkówce plażowej do lat 18. Kandydatura została zgłoszona przez Miejski Międzyszkolny Klub Sportowy w Dąbrowie Górniczej.

Przewodniczący Kapituły dodał, że statuetki są oryginalnym dziełem artystycznym wykonanym na zamówienie przez Zygmunta Brachmańskiego znanego rzeźbiarza katowickiego.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka wraz z Prezydentem Miasta J. Talkowskim i radną M. Trzewiczek przystąpili do uroczystego wręczenia statuetek.

Prezydent Miasta odczytał list pochwalny dla pani Bożeny Hejczyk: Przyznanie szaczonego tytułu Dąbrowianina Roku 2004 jest jednocześnie podziękowaniem za pełną oddaną pracę dla społeczności lokalnej. Praca socjalna wymaga wiele wrażliwości i troski o los drugiego człowieka, tym bardziej cenne są pani liczne inicjatywy. Życzymy pani wiele radości, wytrwałości w realizacji swoich zamierzeń oraz powodzenia w pracy zawodowej i w życiu osobistym. Z wyrazami uznania Robert Koćma Przewodniczący Rady Miejskiej i Jerzy Talkowski Prezydent Miasta.

„Pani Bożenko jest mi niezmiernie miło znam panią od tylu lat i wiem, że pani całym sercem zawsze uczestniczy dając z siebie wszystko.

Pani akompaniuje, Pani jest duszą zespołów artystycznych i Pani nie tylko pracuje na rzecz Łośnia, ale również innych naszych pięknych obrzeżnych miejscowości. Życzę Pani wszystkiego najlepszego i dalszych naprawdę wielkich sukcesów w dziedzinie artystycznej i w dziedzinie działalności społecznej.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka dołączył się życząc wszystkiego najlepszego.

„Na zapleczu widzę całe Koło Gospodyń Wiejskich wiem o tym, że zarówno laureatka jak i Koło Gospodyń działają wspólnie sławią nie tylko Łosień, ale i całą Dąbrowę, życzę żeby ta sława poprzez wasze osiągnięcia była jak najszersza”.

Prezydent Miasta: „Jeszcze o jednej rzeczy chcę tu powiedzieć, lokalizacja waszej siedziby znajduje się w bardzo odnowionym, pięknym w tej chwili budynku.

Także, to jest dla pani też dużym wyróżnieniem, że pani może tak przyjemnie tam przebywać i działać na rzecz miejscowości naszego pięknego miasta”.

Radna M. Trzewiczek: „Bardzo się cieszę, że mieszkanka Łośnia została wyróżniona tytułem Dąbrowianina Roku. Szerzysz i popularyzujesz to dziedzictwo kulturowe naszego regionu, a po wejściu Polski do Unii Europejskiej jest to bardzo istotne. Gratuluję”.

Głos zabrała B. Hejczyk:

„Panie Prezydencie! Wysoka Rado! przedstawiciele Wielkiej Kapituły! i wszyscy tutaj obecni z moimi koleżankami, kolegami! Bardzo serdecznie Wam dziękuję za przybycie.

Ani na scenie, ani w ważnych egzaminach życiowych nie miałam takiej tremy jak w tej chwili. Jestem bardzo szczęśliwa. Ciszę się, że taka osoba jak ja tak ogromnie piękny laur zdobyła, że mogłam swoją osobą przez 30 lat służyć społeczeństwu, że mnie zauważyliście, że tak mnie potraktowaliście. Dziękuję bardzo wnioskodawcom na konkurs, czyli Szkole Podstawowej, PCK w Strzemieszycach oraz moim kochanym koleżankom z Koła Gospodyń, że w ten sposób mnie docenili. Taką maksymę od wielu lat życiową przyjął: „W swoim życiu samodzielnym doświadczenie zbierzesz z wiekiem, lecz o jednym nie zapomnij – zawsze trzeba być człowiekiem”. Lata mam, doświadczeń trochę też, zostało mi tylko być nadal człowiekiem i pracować z wami żyć razem. Dziękuję bardzo!”

Głos zabrała przedstawicielka Koła Gospodyń Wiejskich:

„Szanowny Pani Prezydencie! Wysoka Rado! Dostojna Kapituło! Czcigodna Laureatko tytułu Dąbrowianina Roku 2004! Mili Goście! Oscar Wilde powiedział: „Świat dzieli się na dwie grupy ludzi – tych, którzy wierzą w rzeczy niewiarygodne i tych, którzy dokonują rzeczy nieprawdopodobnych”. Dziś nasza koleżanka Bożenka Hejczyk człowiek, który dokonuje tych właśnie rzeczy nieprawdopodobnych otrzymuje tytuł Dąbrowianina Roku 2004. Cieszymy się, że nasza kapituła doceniła osobowość i zasługi naszej Bożenki. Znane jest powszechnie jej zaangażowanie nie tylko w pracy zawodowej, w domu opieki społecznej, ale również w działalności społecznej w Towarzystwie Przyjaciół Dąbrowy Górniczej, Kole Gospodyń Wiejskich w Łośniu. Niejednokrotnie rozczułały nas jej poezje, często podziwialiśmy jej dzieła malarskie, prace dekoratorskie. Piosenki Bożenki wzruszają mądrością słów i śpiewnością melodii. Zawsze mogliśmy liczyć na jej pomysłowość, serdeczność, życzliwość. Uważamy ją za twórcę ludowego terenów zielonych”.

Głos zabrała Pani z Koła Gospodyń Wiejskich:

„Droga dostojna Laureatko w imieniu koleżanek z Koła Gospodyń Wiejskich w Łośniu pragnę ci gorąco pogratulować i zadedykować tę oto twórczość pewnie nieudaczną, ale z głębi serca płynącą.

„Na te chwile czekała cała Dąbrowska i Łosieńska społeczność, bo choć czasem podzielona w tej sprawie ma jedność. Tytuł Dąbrowianina Roku przypadł osobie godnej. Przede wszystkim lubianej, odpowiedzialnej, pogodnej takiej, którą podziwiać należy i pochwalić się zawsze można. Wzorowa córka, żona, matka, babka, koleżanka powie każdy z osobna. Koła Gospodyń Wiejskich w Łośniu najważniejszy i najładniejszy członek. Wyśmienity rolnik, pracownik, malarka, pisarka, muzyk wzór wszystkich Polek. My wszyscy bardzo Bożenkę kochamy, bo obdziela nas stale sercem doskonałym, gdzie nie ma pustki, a jest dużo życzliwości dla swoich bliskich, znajomych i gości. Codziennej radości, miłości z całego serca ci życzymy, by starczało ci jej zawsze, byś nam dodawała siły. Nam wszystkim, bo ty wiesz, co znaczą Mickiewicza słowa: „Miej serce i patrzaj w serce” Tyś zawsze gotowa te słowa w czyn zamienić w codziennym życia trudzie, by szło się, choć pod górę, to nigdy, po grudzie. Życzenia szczęścia długich lat życia i zdrowia przyjmij od nas w dniu tak wyjątkowym, byś słyszała tylko miłe dźwięki i słowa, a żaden problem nie zaprzętał twej głowy. Byś żyła dalej szacunkiem, sympatią i miłością otoczona. Ty Bożena z Łośniem kojarzona”.

Prezydent Miasta odczytał list pochwalny dla pana Waldemara Kafki trenera Żeńskiej Drużyny siatkówki plażowej :

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje z okazji zdobycia tytułu Dąbrowianina Roku 2004. Kapituła konkursu doceniła w ten sposób Pana wybitne osiągnięcia trenerskie wywalczone przez dąbrowską drużynę siatkówki plażowej tytuły mistrzów Polski, Europy i Świata.

To pana osobisty wielce zasłużony sukces. Potrafił pan rozbudzić w swoich zawodniczkach wielką energię i wielką wolę walki. Przyznanie zaszczytnego tytułu dąbrowianina roku 2004 jest jednocześnie podziękowaniem za pana ogromną pracę, zapał oraz talent trenerski włożony w budowanie tak wspaniałej formy dąbrowskich zawodniczek piłki siatkowej. Dziękując za duży wkład w promocję naszego miasta i jego sportowego wizerunku trzymamy kciuki za kolejne laury sportowe pańskich podopiecznych, życzymy panu powodzenia w karierze trenerskiej oraz wielu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym. Z wyrazami uznania Robert Koćma Przewodniczący Rady Miejskiej i Jerzy Talkowski Prezydent Miasta. „Panie Waldemarze wręczam Panu to jako dowód pana niesamowitych osiągnięć trenerskich, życzę panu wszystkiego, co by pan chciał, żeby się ziściło, a zwłaszcza, żeby pan dalej dbał o te piękne nasze dziewczęta, które tak doskonale walczyły. Jeszcze raz panie Waldemarze wszystkiego, co najlepsze”.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka dołączył się do życzeń.

Statuetki dla Pani Joanny Wiatr i Pani Katarzyny Urban odebrał trener W. Kafka.

Przewodniczący Kapituły odczytał list pochwalny:

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje z okazji zdobycia tytułu Dąbrowianina Roku 2004 kapituła konkursu doceniła w ten sposób pani wybitne osiągnięcia sportowe wywalczone wspólnie tytuły mistrzyń Polski, Europy, Świata to potwierdzenie wielkiego talentu sportowego i doskonałej formy.

Wspaniała rywalizacja i zwycięstwa dąbrowskiej drużyny siatkówki plażowej dały dąbrowianom oraz wszystkim wiernym kibicom wiele radości i powodów do dumy.

Była to również doskonała promocja naszego miasta i jego sportowego wizerunku. Przyznanie zaszczytnego tytułu dąbrowianina roku 2004 jest jednocześnie podziękowaniem za ogromną pracę, hart ducha i poświęcenie w zdobywaniu sportowych laurów. Życzymy pani wielu zwycięstw dalszego rozwoju sportowej kariery oraz dużo zdrowia i powodzenia w życiu osobistym. Podpisał Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma i Prezydent Miasta Jerzy Talkowski.

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich odśpiewały sto lat oraz hymn łosieński.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka podziękował paniom.

Na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przystąpił do zatwierdzenia porządku sesji.

Sekretarz Miasta I. Bednarska zgłosiła wniosek o wykreślenie z porządku sesji projekt uchwały w sprawie: inwestowania wolnych środków pieniężnych w jednostki uczestnictwa towarzystw funduszy inwestycyjnych zamieszczony na **Druku nr 212**.

Następnie wniosła o wprowadzenie do porządku sesji projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 221** oraz projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Rady Miejskiej Nr XXXVI/694/05 z dnia 31 stycznia 2005r. w sprawie zaciągnięcia kredytu na zadania inwestycyjne zmienionej Uchwałą Rady Miejskiej Nr XLIII/813/05 z dnia 29 czerwca 2005 roku **Druk nr 222**.

Wiceprzewodniczący Rady wprowadził następujące zmiany porządkowe:  
Druk nr 222 jako pkt1 porządku obrad  
Druk nr 218 jako pkt1a  
Druk nr 221 jako pkt8

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka złożył propozycję, aby w punkcie **VIa** wprowadzić informację z wykonania budżetu miasta Dąbrowy Górniczej za I półrocze 2005 roku.

Porządek obrad wraz z poprawkami przyjęto **za – 20, przeciw – 0, wstrzym. – 1**.

**II.** Protokoły z dnia 31.08.2005r., 07.09.2005r. przyjęto nie zgłaszając uwag: **za – 21, przeciw – 0, wstrzym. – 0**.

**III.** Na Sekretarza obrad wybrano Viceprzewodniczącego Rady Miejskiej – Józefa Juroffa (wyraził zgodę)  
Wynik głosowania: **za – 21, przeciw – 1, wstrzym. – 0**.

Radny Z. Łukasik głosował przeciw.

**IV.** Interpelacje i zapytania

Radny Z. Łukasik zgłosił następujące interpelacje w sprawie:

1. Środków finansowych na gospodarkę komunalną.

Uzasadnienie:

„W ostatnich dniach z grupą mieszkańców, pracowników Urzędu Miejskiego dokonano wizji stanu technicznego jednego z osiedli dąbrowskich – osiedle Gołonóg.

Dotyczyło to: dróg chodników placów zabaw, placów sportowych, drzewostanu, oświetlenia. Wrażenia, jakie można wynieść z przeglądu sądzę, że są przygnębiające. Ale chciałbym tu zaznaczyć, że nie są kierowane jako wskazania nieumiejętności rozwiązywania najpilniejszych problemów osiedli, ale prosiłbym o przyjęcie tego jako punkt wyjścia do przystąpienia, do systematycznego porządkowania zgłaszanych i zaobserwowanych problemów. Jestem przekonany, że to, co jest na osiedlu Gołonóg w tych osiedlach wielko blokowych jest chyba podobnie. Moja interpelacja ma na celu: proszę o dokonanie szczegółowej analizy planu remontów, modernizacji, adaptacji następujących działań gospodarki komunalnej: drogi, chodniki, przejścia podziemne, przejścia naziemne, drzewa, place zabaw, place sportowe. W układzie: nazwa zadania, zakres robót, przedmiot i opis robót, planowany koszt, planowany termin wykonania. Powyższy harmonogram powinien dotyczyć całego miasta z uwzględnieniem i uzasadnieniem kolejności wykonywania zapisanych prac.

Proszę Państwa, czemu o tym mówię i czemu to powtarzam od trzech lat.

Nie mogę się zgodzić z sytuacją taką gdzie ja lub inny radny będzie miał wykonane roboty na osiedlu na zasadzie siły przebicia. Musi być rozpoczęta szczegółowa analiza zakresu i potrzeb wykonywania robót w szczególności chodnikowych. W szczególności jako jednym z mierników winna być potrzeba. Dam taki przykład: cieszę się z tego, że jest zrobiona ul. Majakowskiego prawa strona, kawałek jeszcze nie jest dokończony. Jeżeli ktoś zrezygnuje z robienia dalszej części to powiem, że jest to przerzucanie tylko i wyłącznie robót dla częściowego zadowolenia poszczególnych radnych. Ja to odczułem na osiedlu Gołonóg, przy placu Bema, przy szkole w którymś momencie zatrzymała się dalsza inwestycja, która była planowana, czyli wydanie środków na Kasprzaka na inne rzeczy. Chciałbym żeby od któregoś dnia radni mieli taką możliwość żeby swoim wyborcom mogli powiedzieć: proszę państwa ten chodnik będzie zrobiony za 5, za 10, za 15 lat dlatego, że są ważniejsze od tych chodników, które państwo zgłaszacie.

Chciałbym żeby przystąpiono do wyeliminowania firm źle wykonujących swoje obowiązki zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Chciałbym żeby egzekwować kary za źle wykonane roboty. Chciałbym żeby zaczęto kontrolować cechy techniczne materiałów wbudowywanych, nie na zasadzie takiej, że pisze w specyfikacji, że materiał ma mieć swój atest, wymagania techniczne i ktoś przedstawia atest, a on absolutnie nie pasuje do materiału zabudowywanego w szczególności dotyczy to: płytek chodnikowych, krawężników, asfaltu, robót przy nakładkach. Jest to do stwierdzenia, że chyba mam tutaj rację, bo chodniki wykonane przed 40 latami płytki się do tego czasu trzymają. Chodnik na przykład ten, który jest robiony w Tucznawie prawa strona gdzie poszły wszystkie krawężniki, gdzie poszły chodniki, płytki to jest chyba karygodne. Chciałbym się dowiedzieć, czy ktoś za to poniósł karę, czy ta firma została wyeliminowana, czy zostały naliczone kary. A oprócz tego 80% wykonywanych w latach 90 – 2000 dróg, krawężniki są w 90% rozmydlone nie ma już prawie nic. Taki przykład jest ulicy 11 listopada, taki przykład jest ulicy Kasprzaka. Oprócz tego chciałbym żeby zaczęto środki finansowe na infrastrukturę komunalną rozdzielać w inny sposób na poszczególne osiedla. Nie mogę zgodzić się z sytuacją taką, że gro środków jest rozdzielane na osiedla bez uzasadnienia.

Nie mogę zgodzić się z tym, żeby ktoś nie obserwował, że w osiedlach wieloblokowych po chodniku (jakby niebrane było to pod uwagę), chodzi tysiące osób, a znam takie miejsca gdzie chodnik wybudowany w jednym roku na drugi rok jest zarośnięty trawą, czyli świadczy to o tym, że tam nawet ludzie nie przechodzą. Prosiłbym, żeby tą moją interpelację rozpatrzyć pozytywnie. I chciałbym, żeby podział środków na rok 2006 (namawiam tu wszystkich radnych) przy przygotowaniu budżetu na rok 2006 był rozdzielany proporcjonalnie do okręgów wyborczych.

To nie są teraz mówione moje słowa, dlatego, że jest okres przedwyborczy, ale po trzech latach chciałbym żeby w roku 2006 gdzieś ma, co być wykonane decydowało gro mieszkańców, a nie urzędnicy na zasadzie takiej, że ten, który zgłasza ma większą siłę przebicia i jest to wykonane”.

## 2. Wózków inwalidzkich i możliwości korzystania.

Uzasadnienie:

„Nie zgodzę się z odpowiedziami, jakie otrzymuję na swoje interpelacje.

Uważam, że nie jest aż takim wielkim analfabetą, że bym nie wiedział o rzeczach prostych. Odpowiedzi na moje interpelacje są właśnie na zasadzie takiej, że odpiszemy – Pan Łukasik może nie będzie się dalej doczepiał. Proszę o ponowną analizę problemów zgłaszanych w mojej interpelacji dotyczącej przystosowania chodników do bezproblemowego korzystania z nich osobom niepełnosprawnym. Odpowiedź, jaką uzyskałem to stwierdzenie tylko urzędnicze, pozbawione jakichkolwiek inwencji i chęci w miarę pozytywnego załatwienia sprawy. Wykonanie zjazdów podczas wykonywania nowych dróg, chodników to obowiązek, ale obowiązek, który będzie realizowany w dłuższym okresie czasu. Proszę o spokojne i rzeczowe podejście do zgłoszonego problemu, przeprowadzając, chociaż najkrótszą analizę zasadności i sposobu jej załatwienia według następującego scenariusza:

1. Jeżeli państwo stwierdzicie, że w Dąbrowie nie korzystają osoby z jazdy na wózkach lub wózkami inwalidzkimi i dla dzieci i innymi to można odrzucić, że moja interpelacja nie ma sensu. Ale jeżeli jest to prawdą to proszę, żeby punktem następnym była analiza.
2. Jeżeli tak, czy to jest problem dla uczestników, czy nie.
3. Jeżeli jest to problemem to, czy ten problem winien być rozwiązany, czy nie winien być rozwiązany.
4. Jeżeli winien być rozwiązany to, które ciągi komunikacyjne powinny być objęte rozwiązaniem problemu.
5. Jeżeli ustali się ilość i miejsca to należy określić sposób wykonania.
6. Jeżeli określi się sposób wykonania to należy określić warunki techniczne i wycenić proponowany zakres robót.
7. Jeżeli pkt6 zostanie zrealizowany to należy zabezpieczyć środki finansowe w budżecie gminy.
8. Jeżeli pkt7 zostanie zrealizowany to należy ogłosić przetarg i wybrać wykonawcę.
9. Jeżeli pkt8 zostanie zrealizowany to należy cieszyć się z załatwionego problemu. Proszę o przystąpienie i wykonanie zakresu prac wymienionych w punkcie od 1 do 9. Może to, co teraz powiedziałem może państwa śmieszyć, może w jakiś sposób bulwersować, ale proszę państwa, jeżeli nie będzie do każdego zadania robiona taka analiza to proszę mi nie odpowiadać na żadne moje interpelacje, bo ja ich nie będę przyjmował”.

## 3. Wspólnoty Mieszkaniowe i sprzedaż mieszkań.

Uzasadnienie:

„Od 2004 roku ja jak i również Komisja Mieszkaniowa zajmowała się problemem sprzedaży mieszkań.

Panie Prezydencie, Szanowni Państwo nigdy nie było moim celem ostatecznym doprowadzenie do sytuacji takiej, że ze sprzedaży mieszkań nie będzie środków budżetowych w gminie i gmina padnie. Albo będą problemy z finansami. Ja tak tego nie mówiłem!.

Jestem logicznym człowiekiem i wiem, że jeżeli się obniży stawkę przy sprzedaży, czyli będzie większa bonifikata to będzie mniejszy wpływ do budżetu i to jest oczywiste.

I odpisywanie mi w trzech interpelacjach, że równocześnie chciałbym zaznaczyć, że działania gminy zgodnie z przyjętym programem gospodarki mieszkaniowej i że do budżetu brakuje środków finansowych – ja to rozumiem. Ale ten drugi punkt nawet nie jest, że będzie się zmieniać ustawę o zasadach sprzedaży mieszkań i będzie ona bardziej korzystna. Chciałbym przybliżyć swoją pierwszą interpelację z roku 2003 i proszę znowu szanownych państwa o spokojną analizę, proszę żeby odpowiedź i analiza nie polegała tylko i wyłącznie na analizie dochodów z jednego wydziału, ale na analizie dochodów i strat z wszystkich wydziałów w szczególności z wydziału mieszkaniowego, spraw lokalowych, z dotacji do firmy zarządzającej mieszkaniem. Jest rzeczą pewną, że obecne wybory wygrały te partie, które głoszą w swoich hasłach, w swojej kampanii wyborczej, że będą dbali o to żeby więcej osób było przypisanych do własności. Program PiS wskazuje nawet bardzo dokładnie, że mieszkania winny być sprzedane po cenie bardzo znikomej. Jak i również ostatnia ustawa rządowa mówiąca o sprzedaży budynków zakładowych wskazuje, że można sprzedawać mieszkania za dużo, dużo mniejsze pieniądze. Pytanie moje jest takie: czy tylko i wyłącznie należy myśleć, żeby złupić mieszkańca, czy też powinno się myśleć jak pomóc do stworzenia miasta obywatelskiego. Nie ma uzasadnienia takiego, nie ma jakby w myśleniu chyba innego myślenia niż to, że wspólnoty mieszkaniowe po 10 latach istnienia to jest jedna z najlepszych form gdzie mieszkańcy mogą się samo organizować, gdzie mogą zadbać o swój budynek i to widać, widać po wspólnotach, że to jest dobra rzecz. Ja nie namawiam, żeby ludziom oddać na siłę mieszkania, ja namawiam, żeby tym, którzy nie mogli kupić za te pieniądze, które są obecnie umożliwić oddać mieszkania za kwotę z uwzględnieniem bonifikaty nie większej niż 98%, czyli inaczej z uwzględnieniem bonifikat za wartość 2%. Chciałbym, żebyście państwo odpisując mi znowu na tą moją interpelację przeanalizowali też inne miasta. Ostatnio jest taki wyrok Sądu Administracyjnego mówiący, że można różnicować, że można to zmieniać inne miasta to robią. Ja na ostatniej sesji wskazałem, które to miasta. Sądzę, że jeżeli chcemy pokazywać swoje dobre strony to uważam, że w sprzedaży mieszkań też winno to być proponowane. Następną sprawę, którą bym chciał poruszyć, to jest sprawa umożliwienia wspólnotom mieszkaniowym na takich samych zasadach jak spółdzielniom mieszkaniowym w szczególności Spółdzielni „Lokator” i „Sami Swoi” umożliwienie korzystania w partycypacji gminy wykonywania przez wspólnoty remontów chodników, parkingów. Uważam, że różne traktowanie podmiotów nie powinno być stosowane w gminie. A oprócz tego te podmioty, które są silniejsze a w szczególności spółdzielnie mają jakby większą możliwość skorzystania z dofinansowania do wykonania robót chodnikowych”.

#### 4. EC NOWEJ i PEC – u dąbrowskiego.

Uzasadnienie:

„Moje półroczne wystąpienie związane z EC NOWĄ w szczególności z PEC – m, prosiłem o informację, czy przy prywatyzacji PEC nie mogliśmy skorzystać z otrzymania bezpłatnych akcji PEC, bo jestem w 100% przekonany, że 80% majątku, który zostanie sprywatyzowany w PEC to jest majątek, który wygospodarowali mieszkańcy Dąbrowy Górniczej albo w opłatach, albo w dotacjach. Takim przykładem jest to, że w latach 92 – 98 z budżetu gminy zostały wybudowane wymiennikownie o łącznej mocy ponad 14MGWAT. Tam nawet była dotacja z ekofunduszu, sądzę, że ten majątek to powinien być majątek gminy. W odpowiedzi, którą otrzymałem pan Wolski napisał, że będzie jeszcze możliwość, czy będzie się zastanawiać nad możliwością pozyskania udziałów w PEC – no nie wiem jak to jest dalej.

Bardzo mnie niepokoją poczynania obecnego właściciela Huty Katowice w szczególności dotyczące przejęcia EC NOWEJ. Musimy chyba sobie zdawać sprawę, że jednym źródłem energii cieplnej jest EC NOWA.



Kupienie przez osobę, przez firmę, czy przez konsorcjum, które źle się kojarzy w Polsce z gospodarką jednego takiego głównego dostawcy energii cieplnej powinno być bardzo szczegółowo w gminie analizowane.

I nawet ta uchwała, którą podjęliśmy o sprzedaży swoich akcji uważam, że powinna być spokojnie przeanalizowana i przemyślana od nowa”.

#### 5. Ceny wody i polityki w stosunku do PWiK i do RWE Aqua GmbH.

Uzasadnienie:

„Pamiętamy niedawne wystąpienie, niedawne kłócenie się o cenę wody, o partycypowanie w kosztach. Dostaliśmy taką informację, że są prowadzone rozmowy lub będą prowadzone rozmowy z jednym z tych udziałowców, którymi są Niemcy. Chciałbym dostać informację i żeby taka informacja została przekazana radnym jak daleko są prowadzone rozmowy jak daleko jest posunięta sprawa, żebyśmy znowu nie byli w takiej sytuacji jak mieliśmy ostatnio sprawę Aqua Parku”.

#### 6. Bezpieczeństwa ulicy J. Piłsudskiego.

Uzasadnienie:

„W latach 50 i 60 wybudowano nowe osiedle Gołonóg nie było tramwaju, nie było dwupasmówki. Obecnie ulica Piłsudskiego w godzinach wieczornych, nocnych jest wykorzystana jako prawie tor samochodowy. Tam ruch samochodowy odbywa się w prędkościach od 80 do 100 km w nocy odbywają się wyścigi motorowe. Osoby zamieszkujące budynki bardzo blisko drogi mają problemy z zamieszkiwaniem, oprócz tego bardzo często są nocne jazdy samochodów przeładowanych, ta droga nie jest równa. Na przykład przy Kasprzaka, przy przejściu podziemnym jest takie zapadlisko, że jak jedzie duży samochód to słysząc nie tylko przy osiedlu Piłsudskiego i Kasprzaka, ale dochodzi do Wybickiego i Szenwalda”.

7. Informacji na temat, czy jest w Dąbrowie Górniczej prowadzona analiza kosztów energii elektrycznej.

„Tej, która oświetla place, ulice. Czy istnieje możliwość lub były prowadzone rozmowy w sprawie modernizacji oświetlenia na energooszczędne. Czy te koszty, które są one nie są za wysokie, czy można z nich troszeczkę zejść, przy modernizacji, przy inwestycjach”.

#### 8. Kanalizacji ściekowej na terenie Dąbrowy Górniczej.

Uzasadnienie:

„Sądzę, że patrząc się na to, co jest teraz w kratkach ściekowych na kanalizacjach i w głównym ciągu Dąbrowy, czyli ul. Piłsudskiego jak i również na poboczach, to można stwierdzić, że czyszczeniem krater ściekowych zajmuje się siła nadprzyrodzona albo zajmuje się natura, czyli deszcz. Jak nie ma deszczu to zaczynają rosnąć kwiatki i trawa, to widać. Nie było deszczu było troszeczkę suszy w kratkach ściekowych jak państwo chcecie sprawdzić to możecie rosnąć trawa. Widać, że nie są czyszczone. Czekanie na naturalne czyszczenie sądzę, że chyba nie powinno tak być”.

#### 9. Utrudnionego dojścia do opieki medycznej.

Uzasadnienie:

„Zwracają się do mnie mieszkańcy osiedla Gołonóg o bardzo utrudnionej opiece medycznej, o bardzo utrudnionym dojściu do opieki medycznej lub korzystania z opieki medycznej. Rozchodzi się tu w szczególności o sprawy związane z okulistą.

Czy okulista ma być w Dąbrowie tylko jeden lub dwóch.

Były dawniej jakieś tam zasady, był ośrodek zdrowia na Cedlera, był okulista. Z okulisty korzysta się na Hucie albo na Adamieckiego. Te osoby, które tam były lub wchodzi mogą potwierdzić, że czekanie u okulisty, to jest chyba tak jak za najgorszych czasów PRL – u, że czekało się, bo to była jakby sprawa trudna do uzyskania czekało się czasami parę dni i sądzę, że teraz identycznie się to dzieje.

Oprócz tego zakaz lub wstrzymanie umożliwienia otrzymania, czy udzielenia zastrzyków dla osób starszych i jechania w soboty i w niedziele do szpitala w Dąbrowie Górniczej, żeby z takiej usługi skorzystać to uważam, że to jest poniżej krytyki. Zmuszanie rencistów, których nie stać (to też nie jest socjalizm, co teraz tu mówię, ani nie jest to pod publikę ale to jest fakt), żeby jechali za trzy złote w jedną i drugą stronę autobusem do szpitala, żeby dostać zastrzyk, to jest chyba nie fair w stosunku do tych starszych osób. 80% mieszkańców starego Gołonoga to są osoby starsze, które korzystały, nie mogą teraz korzystać, jest tylko Szpital Miejski gdzie takie usługi się wykonuje”.

#### 10. Informacji o ścieżkach rowerowych.

Uzasadnienie:

„Jeszcze raz zwracam uwagę – nie interesują mnie ścieżki rowerowe turystyczne, bo ścieżek rowerowych turystycznych jest bardzo dużo. Interesuje mnie możliwość wykorzystania nowo remontowanych dróg na bezpieczne przejechanie rowerem, w szczególności w miejscach takich jak cała ulica Piłsudskiego jak wszystkie przyległe do Dąbrowy Górniczej osiedla typu jak Trzebieśławice jak Ujejsce, jak Łęka, Łosień, bardzo dużo tam jest środków finansowych wydanych na drogi. Nie mogę zrozumieć, czemu ktoś nie przemyślał, że dałoby radę wyznaczyć kawałek na chodniku miejsca na rower i wtedy nie jeździłoby się ulicą jako tą alternatywą, jechałoby się chodnikiem, bo tak jest zrobione w świecie i tak jest robione w Polsce. Tylko widzę, że jest to bardzo trudne jak na razie u nas. Pytanie moje jest konkretne – ile przez ten okres czasu, przy tych remontach dróg zostało wykonanych ścieżek rowerowych jako alternatywne źródło poruszania się, a nie jako ścieżka rowerowa rekreacyjna. Jak jest to dalej planowane. Jeśli nie ma tego zaplanowanego w budżecie to, dlaczego”.

Prezydent J. Talkowski:

„Odpowiedzi udzielimy na piśmie. Ponieważ w tych wypowiedziach jest dużo niekonsekwencji, a w zasadzie bardzo dużo tych elementów interpelacji należy do samej Rady. My jesteśmy po to, żeby wykonywać pewne uchwały. Natomiast rzucanie różnego rodzaju bardzo złożonych nieraz sprzecznych z sobą problemów no niestety nie jest to chyba, o co nam chodzi. Chcę powiedzieć, że ja w każdym prawie tygodniu robię dokładnie dwie wizytacje dzielnic tych problemów mam bardzo dużo. Ja nie mogę powiedzieć, dlaczego doszło do tego, co jest tutaj w Dąbrowie, że przez kilkanaście lat niczego się nie robiło w tym zakresie, o czym pan radny powiedział. Oczywiście ja chciałbym, żebyśmy dyskutowali pragmatycznie”.

Zastępca Prezydenta J. Olszówka:

„Myślę, że tych interpelacji było na tyle dużo, że odpowiemy oczywiście na piśmie. Natomiast chcielibyśmy uniknąć tej sytuacji, pan radny Łukasik głównie reprezentował Gołonóg i ul. Piłsudskiego i za chwilę będziemy mieć podobne interpelacje z innej dzielnicy. Opcja pana Prezydenta jest taka, że staramy się wykonywać pewne zadania równo we wszystkich dzielnicach. Natomiast nie do przyjęcia są informacje, bo one są kłamliwe, że robimy w jakiś dzielnicach rzeczy, których nie robimy.

Podam przykład – nie dalej niż w poniedziałek byliśmy na spotkaniu w Trzebiesławicach i między innymi pretensje i chęci tych mieszkańców były na wykonanie dróg, a pan radny mówi, że w Trzebiesławicach robimy drogi, w Gołonogu nie robimy i wykierujemy tą dyskusję w bardzo nieciekawym problem.

Na pewno panu radnemu odpowiemy, myślę, że pan radny powinien sobie sam odpowiedzieć, w gronie radnych państwo ustalicie, jakie są priorytety w mieście, bo wy o tym decydujecie. My mamy określone środki i w tym się realizujemy. Natomiast mogę pana radnego zapewnić o jednym, że jeżeli chodzi o wykonawstwo robót, jeżeli chodzi o Wydział Gospodarki Komunalnej od pewnego czasu funkcjonuje aparat i na wszystkie sygnały państwa, o co apeluję jest natychmiastowa reakcja i na pewno będą określone wnioski wyciągnięte do firm, które źle realizują zadania.

Również nie należy wprowadzać w błąd w sytuacji odnośnie EC NOWEJ i PEC – u. Przecież my w PEC nic nie mamy, a w EC NOWA 82% ma Skarb Państwa. Miasto posiada 18%. Zapytam tych, co trochę wiedzą o tym jak to jest w biznesie – kto ma chęć kupić 18%, kiedy 82% ma Skarb Państwa. Prosiłoby Skarb Państwa, że pójdziemy tą samą ścieżką, czy to będzie ścieżka prywatyzacyjna, czy jakkolwiek inna jak Skarb Państwa.

Myślę, że to są rzeczy, które w ogóle nas nie tyczą. Tak jak również rzeczy, o których pan Prezydent mówił, które odnoszą się bezpośrednio do państwa radnych. To państwo podejmujecie decyzje”.

Radny Z. Łukasik:

„Żeby znowu nie wyszło, że Łukasik się zajmuje osiedlem Gołonóg. Na 12 interpelacji, które zgłosiłem teraz, o Gołonogu była jedna. Powiedziałem na samym początku, że mówię o Gołonogu, bo przeszedłem Gołonóg, bo go znam. Ale podałem, że takie problemy są na innych osiedlach, bo je też znam.

EC NOWA i PEC, to nie jest tak. Mówię o bezpieczeństwie energetycznym Dąbrowy Górniczej. PEC jest właścicielem sieci, EC NOWA jest dostarczycielem energii ciepłej.

To nie jest taka prosta sprawa. My chcemy sprzedać te 18% i chcę się tylko dowiedzieć, czy na przykład są rozmowy z PEC – m. jaka powinna być polityka energetyczna związana z EC NOWĄ, a wiem, że to są problemy może nie wszyscy się tym zajmują, ale są. Przykład Łodzi, przykład Gdańska są problemy i te problemy mogą też Dąbrowy dotyczyć.

Przejęliśmy się o Trzebiesławicach, ma pan Prezydent słuszną rację. To nie rozchodzi się o Trzebiesławice.

Chciałbym zwrócić taką uwagę – ja naprawdę chcę podejść do tego uczciwie i pan Prezydent powinien to stwierdzić. Panie Prezydencie przekonany jestem dzisiaj, że jest osiedle na terenie Gołonoga, które w ostatnich trzech latach nawet może nie w trzech lat, bo zgodzę się z Prezydentem Talkowskim, że to nie jest problem trzech lat to jest problem dużo lat wcześniejszych, że w ostatnich latach nie była wydatkowana nawet złotówka na remont chodników. Tm osiedlem jest osiedle Cedlera, Piłsudskiego, czyli to, co przejęte zostało po Hucie Katowice – nie było zrobione nic!

Proszę Państwa chcecie to wyjdziemy teraz zrobimy przerwę i pokarzę. Rok temu pokazana jest dziura dzisiaj ona jest – ta sama. Coś w tym Wydziale nie gra! Ja mam prawo, to powiedzieć, bo to nie jest tak jak jest. Nie może być sytuacja taka sądzę, że tu mieszkańcy mogliby to powiedzieć, a są mieszkańcy, którzy mówią: panie Łukasik wy radni nie zajmujecie się niczym, bo gdzieś tam są drogi u was nie ma.

Następną sprawę, którą pan poruszył – to, co należy do gminy, to, co należy do radnych, to, co należy do pana Prezydenta. Panie Prezydencie, to co należało do radnych – brakowało środków finansowych wszyscy radni podnieśli rękę za zwiększeniem środków finansowych na gospodarkę komunalną na drogi, chodniki – co mamy więcej zrobić! Prosimy tylko o logiczne, mądre wydatkowanie środków finansowych. Bo ja takiego czegoś nie widzę!

Proszę państwa prosiliśmy o kosze na śmieci. Pierwsze kosze, które były rzucone, które były zrobione, jeżeli byśmy teraz sprawdzili ich nie ma 80% tych koszy, które zostały zakupione ich nie ma. Bo ich się nie powinno w gminie kupować, bo to jest głupota. 80% tych koszy nie ma! Kosze obecne – jeżeli wy się nie wstydzicie to ja się wstydzę! Ja się wstydzę, że starałem się o to, że są kosze. 80% tych koszy nie ma i nie mówcie mi, że ich nie ma dlatego, że jest w Dąbrowie Górniczej chuligaństwo, bandytyzm itd. To nie dlatego! Kosze zostały zrobione źle! Kosze zostały zakupione nie jak robią fachowcy, to można zrobić przy piaskownicy jak są dzieci. To co się kupuje, to się kupuje do potrzeb. To tak jak byśmy kupowali samochód: na polskie drogi trzeba kupić traktor, gdzieś na dobrych drogach można kupić porządny samochód. Proszę państwa sprawdźcie te kosze – mówiłem Naczelnikowi, Prezydentowi – to jest szajs! To nie jest kosz na miasto. Nie może ktoś kupić kosz bez przemyślenia. 80% tych koszy, poszły pieniądze w błoto. Jeżeli ktoś ma jeszcze logikę to niech wykorzysta te pozostałe słupki, bo jeszcze da radę to zrobić. Ja się na tym znam. Jeżeli chcecie mi udowodnić, że mówię nie prawdę to możecie mnie podać nawet do sądu”.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka poprosił o trzymanie się regulaminu i ograniczenie czasu zarówno wypowiedzi jak i w ramach ad vocem.

Zastępca J. Olszówka sprostował mówiąc, że jest 20% zniszczonych koszy, nie 80% jak powiedział radny.

Przewodniczący obrad K. Woźniczka zaproponował przeniesienie dyskusji na komisję merytoryczną.

Radna G. Bętkowska – Sobczyk odniosła się do wypowiedzi radnego Z. Łukasika w kwestii służby zdrowia.

„Chciałam zwrócić wszystkim uwagę, że rok temu lub dwa lata temu była specjalna sesja poświęcona służbie zdrowia i na tej sesji dość dokładnie omawialiśmy sytuację zdrowia w naszym mieście i opieki zdrowotnej. Ja wtedy powiedziałam wyraźnie, że wcale nie jest tak super dobrze i świetnie, bo mamy ileś tam poradni i ileś tam zakładów, które świadczą opiekę zdrowotną. Dlatego, że faktycznie kolejki do specjalistów są strasznie długie, jest to spowodowane tym, że niestety Narodowy Fundusz Zdrowia, jeżeli chodzi o specjalistykę, to zakupuje tzw. usługi i jest to limit usług. Były niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, które chciały poszerzyć zakres świadczonych usług występowały o specjalistów do NFOZ, NFOZ stwierdzał, że w danym mieście, w danym okręgu nie potrzeba jest tych usług specjalistycznych, ponieważ ci specjaliści, którzy są zabezpieczają wystarczająco potrzeby mieszkańców. Efekt tego jest taki, jaki mamy i tak jak kolega zwrócił uwagę, że po prostu specjalistów jest za mało. A NFOZ kontraktuje tak jak kontraktuje. Inaczej to jest zupełnie w POZ, który jest zupełnie inaczej kontraktowany, gdzie pacjenci, którzy przychodzą do POZ są załatwiani – tylu pacjentów ilu ich przyjdzie. Natomiast znany opinie z prasy, że są szpitale, są poradnie, są specjaliści, którzy występują o renegotjację kontraktu i z taką renegotjacją jest czasami różnie. Wspomniane tutaj było również odnośnie dyżurów, które w tej chwili są. I muszę powiedzieć, że tu jest nieścisłość w tym, co kolega mówi, bo są to dyżury pełnione nie tylko i wyłącznie przez Szpital. Takie dyżury pełni również Huta Katowice są to dyżury całodobowe w sobotę i niedzielę. Zgadzam się z kolegą, że nie jest to tak jak powinno być. Było inaczej, bo funkcjonowały wszystkie niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej i one miały dyżury całodobowe i zmieniło to się w zeszłym roku, kiedy NFOZ dodał do tych dyżurów całodobowych to były dyżury stacjonarne.

Zaznaczył, że mają to być również dyżury stacjonarne i dyżury wyjazdowe. Czego niepubliczne zakłady zdrowotne nie były w stanie zabezpieczyć w ten sposób”.

Wiceprzewodniczący Rady J. Juroff zgłosił interpelację w sprawie zadania inwestycyjnego, którego otwarcie było w 2005 roku i w 2006 kontynuacja p.t. Przebudowa budynku Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.

Uzasadnienie:

„W ubiegłym roku Państwowy Inspektor Sanitarny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w czasie kontroli stwierdził, że stan techniczny budynku Dąbrowskiej Komendy jest zły i trzeba dokonać przebudowy i remontu. W związku z tym rozpoczęły się rozmowy z przedstawicielami Komendy, przedstawicielami Urzędu Miejskiego i w czasie tych rozmów ustalono harmonogram działań: Komendant Miejski przekaze do Wydziału Przedsięwzięć Publicznych 200tys.zł, które posiada z dotacji. Wydział otworzy zadanie inwestycyjne pod nazwą Przebudowa budynku Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej z przekazanych tych 200tys. WPP zleci wykonanie projektu budowlanego, branżowego oraz uzyskanie niezbędnych dokumentów potrzebnych do rozpoczęcia przebudowy i inwestycja rozpocznie się w roku 2005 i będzie prowadzona przez WPP. Później okazało się, że Urząd stwierdził, że Komenda musi ponosić obciążenia związane z współfinansowaniem i Urząd proponuje taki rozdział wydatków: 1mln700tyszł Urząd Miejski, 1mln500tys.zł Państwowa Straż Pożarna.

Komendant w pismach do pana Prezydenta kieruje takie stwierdzenia, że Komenda Miejska w Dąbrowie nie posiada w swojej dyspozycji środków na finansowanie tego typu zadania. Natomiast Śląski Komendant Wojewódzki ma rozpoczęte inwestycje na terenie innych miast i nie ma możliwości w najbliższych latach uruchomienia środków na inwestycje na terenie Dąbrowy Górniczej. W rozmowach Komenda Wojewódzka jak również Straż Pożarna stwierdziła, że może przekazać w formie darowizny dwa ciężkie samochody gaśnicze o wartości 1mln600tyszł i przekazać budynek na rzecz Urzędu Miejskiego.

I do tej pory nie doszło do porozumienia między stronami. Straż w takim razie proponuje taką rzecz, nie są w stanie wyasygnować środków więcej niż 200tys. Proponują takie rozwiązanie sprawy i oczekują na pozytywną reakcję ze strony Urzędu – ograniczyć wysokość współfinansowania przez Państwową Straż Pożarną z 1ml500tys. do 200tys. lub podpisanie porozumienia zobowiązującego Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej do realizacji harmonogramu przedsięwzięć zmierzających do poprawy bezpieczeństwa publicznego na terenie Dąbrowy Górniczej, w tym również przebudowy budynku Komendy Miejskiej, a środki niezbędne do realizacji harmonogramu będą przekazane w formie dotacji przez Urząd Miejski.

Podejmując decyzję w sprawie dofinansowania przedmiotowej inwestycji uprzejmie proszę (są to słowa Komendanta, który jest chory i nie mógł przybyć dzisiaj) pana Prezydenta o wzięcie pod uwagę tendencji zmian, jakie czekają służby ratownicze, między innymi stworzenie punktu przyjmowania zgłoszeń z telefonu 112 dla wszystkich służb ratowniczych oraz problemy związane z dyslokacją karetek pogotowia ratunkowego na terenie miasta.

Ja oglądając program inwestycyjny na najbliższe lata tam w roku 2005 jest 1mln700 przewidziane na to zadanie i w przyszłym roku również 1mln700, czy nie ma istotnie takich możliwości panie Prezydencie, żeby uznać to 200tys., które Straż Pożarna już wyasygnowała, a jakieś przesunięcia w budżecie zrobić, żeby można było to zadanie wykonać naszymi siłami”.

Prezydent J. Talkowski:

„Na wstępie mogę o tym powiedzieć, że stan tego budynku jest bardzo dobry.

Pamiętam jak go budowano. Oczywiście my możemy i chcemy to zrobić.

Jestem wielkim orędownikiem, żeby w mieście te wszystkie służby typu Policja, Straż Pożarna, żeby miały coraz lepszą możliwość funkcjonowania.

Przykładem tego jest: w tym roku robimy 6 remiz OSP. A gdybyśmy mieli takie możliwości to na pewno od ręki byśmy to załatwili. Poproszę panią Skarbnik, aby powiedziała, w czym jest istota sprawy”.

Skarbnik J. Bronikowska – Radosz:

„W kwestii finansowania, czy współfinansowania Strażnicy Państwowej Straży Pożarnej potrzebne jest porozumienie pomiędzy Wojewodą jako bezpośrednią władzą nadzorującą te zadania w imieniu Skarbu Państwa i pomiędzy przedstawicielem, kierownictwem gminy, czyli panem Prezydentem. Faktycznie były prowadzone rozmowy pomiędzy stroną gminy i stroną Państwowej Straży Pożarnej, łącznie z przedstawicielami Komendy Wojewódzkiej – niestety nie doszliśmy do wspólnego porozumienia, gdyż nie ma takiej możliwości w tym roku budżetowym, aby Straż Pożarna wyłożyła jakiegokolwiek środki na współfinansowanie tego zadania. Chcę dodać, że zarówno teren budynku, cały budynek jak i teren, na którym znajduje się obiekt Państwowej Straży Pożarnej jest własnością Skarbu Państwa – nie jest terenem gminy. Więc tutaj nie ma tytułu prawnego gmina, żeby bezpośrednio wchodzić z wydatkami finansowymi na rzecz Państwowej Straży. Jest to możliwe, ale jeżeli będzie podpisane porozumienie pomiędzy Wojewodą a przedstawicielem władz miasta, czyli panem Prezydentem, takie zadanie jest realizowane w tej chwili w Katowicach, gdzie miasto bierze udział w współfinansowaniu w ilości 40% natomiast 60% na to zadanie daje Skarb Państwa.

Dla informacji chciałbym dodać w tym roku Państwowa Straż Pożarna otrzymała w planie finansowym środki w kwocie 4mln532tys.zł. Z woli państwa jak również decyzji pana Prezydenta z budżetu miasta dla Straży zostało przeznaczone 100tys.zł wsparcie finansowe na najbardziej potrzebne wydatki w tym zakresie. Proszę sobie wyobrazić, że w miesiącu wrześniu przychodzi informacja z Komendy Wojewódzkiej gdzie dysponent Komenda Wojewódzka zmniejsza środki dla Komendy Powiatowej Straży Pożarnej o 108tys.zł z takiej prostej przyczyny, że tak o tyle zmniejszyły się potrzeby Państwowej Straży Pożarnej w Dąbrowie. Tak przekłada się współpraca – jeżeli miasto dokłada to państwo zdejmuje. Tak jak mówię nie mamy tytułu prawnego, chociaż zadanie w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego jest zadaniem w powiecie, nie mamy tytułu prawnego, bo jest to teren Skarbu Państwa nie teren gminy. Gdyby to było współfinansowanie w ramach programu przeciwdziałanie zwiększenie bezpieczeństwa w zakresie ppoż. jest to możliwe do zrealizowania”.

Radna M. Trzewiczek zgłosiła interpelacje w sprawie:

1. Ustawienia znaków zakazu wjazdu pojazdów o ciężarze pow. 12t na ul. Przelotowej, Pobocznej, Dąbrowszczaków, Białej Przemszy, Ząbkowickiej.

Uzasadnienie:

„Te drogi ich budowa nie są przeznaczone, nie są dostosowane do przejazdu tirów z przyczepami i innych beczkowozów z cementem itd. W momencie, kiedy zamontowano wiele znaków ograniczenia prędkości w innych dzielnicach w Strzemieszycach, w Ząbkowicach i wokół, ruch cały kierowany jest obecnie właśnie przez wymienione ulice – skracać sobie drogę. Nie pozwolimy na rozsypywanie całkowicie naszych dróg, a w zastraszającym tempie drogi się rozsypują, co gorsza nie widzę ich nigdzie ujętych w planie inwestycyjnym.

Mieszkańcy straszą i obiecują, że jeżeli miasto nie rozwiąże tego problemu rozwiążą sami poprzez blokady. Jak wiecie na naszym terenie budynki są bardzo blisko drogi. I z tego względu nie jest to trasa do przejazdu samochodów ciężarowych”.

2. Uporządkowania numeracji na ulicy Przedziałowej w Łośniu.

Uzasadnienie:

„Od lutego, od zebrania w Łośniu z Prezydentem, z mieszkańcami pilotuję temat uporządkowania numeracji na ulicy Przedziałowej w Łośniu. Prośba ta była zgłoszona w protokole do dziś nie uzyskałam oficjalnej odpowiedzi. Natomiast od zainteresowanych mieszkańców wiem i mam kserokopie pism, że 30 maja wydawało się, że temat będzie załatwiony, MZBM dostał pismo, że ma zmienić numerację z 18 na 16a, później 22 czerwca dostali kolejne pismo, że po odwołaniu się MZBM anuluje tamto pismo i w związku z tym temat nadal jest nierozwiązany. Bardzo proszę o odpowiedź, kiedy będzie przywrócona normalność na tej ulicy i kiedy zacznie się traktować poważnie mieszkańców”.

3. Remontu dróg i naprawy chodników w Łośniu i w Łęce.

Uzasadnienie:

„Kiedy będą prowadzone prace przy chodnikach i naprawach dróg w Łośniu i w Łęce. Mamy pieniądze, mamy uzgodnienia z mieszkańcami, mamy firmy, które wykonują te prace i nic się nie dzieje”.

Zastępca J. Olszówka:

„Niedawno mieliśmy spotkanie te wszystkie pytania za wyjątkiem tego o numerach znamy były zgłaszane na spotkaniu, pan Prezydent uczestniczył myślę, że odpowiedzieliśmy tam na miejscu. Jeżeli chodzi o ruch samochodowy to muszą być badania. Na pewno te sprawy, które państwo przekazali na spotkaniu – pan Prezydent się zobowiązał – one będą na pewno realizowane”.

Radny Ł. Padoł zgłosił interpelacje w sprawie:

1. Jakość odbieranych prac po wykonaniu zadań inwestycyjnych.

Uzasadnienie:

„Jakość odbieranych prac jest skandaliczna, nie ma żadnej inwestycji wykonanej właściwie w Dąbrowie Górniczej. Odbiera się, a później się wykonuje to ponownie z zadań bieżących. Przykład: nowa nawierzchnia na ulicy A4 – trzy razy jest tam poprawiany asfalt, ulica Szosowa jest źle wykonana, ulica Idzikowskiego podobna sytuacja. Można stwierdzić, że niektórzy inspektorzy pilnują interesów wykonawcy, a nie gminy. To jest właśnie u nas skandaliczne!”

2. Remontu nawierzchni dróg.

Uzasadnienie:

„Proszę zobaczyć ulicę Piłsudskiego wszędzie gdzie tylko człowiek jeździ to widać wcześniej inspektor nadzoru zakreśla farbą, że tyle i tyle można wycinać. U nas wycina firma i robi to co uważa. Tam gdzie są dobre ulice wycina się nawierzchnię asfaltową, natomiast tam gdzie są dziury od szeregu lat nie robi się pojedynczych dróg”.

3. Zwiększenia nadzoru i kontroli Policji w zakresie ruchu ciężarowego.

Uzasadnienie:

„Tu koleżanka poruszyła sprawę transportu. Tu jest prosta sprawa zwiększyć nadzór Policji i kontrolę nad ruchem ciężarowych samochodów na tych terenach.

Policjantów nie widać na ulicy. I tu jest prośba do pana Prezydenta o spowodowanie, żeby ich reakcja była w tych terenach gdzie jest ograniczenie ruchu”.

Prezydent J. Talkowski:

„Postępujecie bardzo emocjonalnie. Jak byście zobaczyli ulice innych miast, to byście doszli do wniosku, że w Dąbrowie nie jest tak źle. Że niektóre dziury są jeszcze niezalutane, to jest z tego względu, że nie mogliśmy rozstrzygnąć przetargu. Ale nie chciałbym, żeby Pani radna mówiła, że na skutek tego, że przejedzie tir to się wszystko zniszczy.

Jeżdżę po Dąbrowie przynajmniej godzinę w niedzielę i sobotę dłużej i znam dobrze, więc nie wmawiajcie, że tu jest tak tragiczna sytuacja. Przykładem jest ul. Dąbrowszczaków, gdy był objazd, bo była robiona ul. Szosowa i Idzikowskiego przez 4 dni ciężkie samochody ciężarowe jeździły i nic się złego nie stało. Ja pracuję przede wszystkim w terenie, uważam, że jestem Prezydentem nie malowanym, ale do pracy. Jeżeli macie jakieś konkretne sytuacje proszę mi pokazać. Natomiast nie chciałbym zajmować się rzeczami mało istotnymi.

My mamy energię po to, aby coś zrobić. Natomiast, jeżeli nawzajem będziemy sobie mówić o szczegółach to przepraszam bardzo, ale do niczego dobrego nie dojdziemy”.

Radny E. Bober złożył interpelację w sprawie: zorganizowania spotkania odnośnie placówki resocjalizacyjnej.

„Na poprzedniej sesji składałem interpelację dotyczącą utworzenia placówki resocjalizacyjnej. Wczoraj odebrałem odpowiedź na ten temat, bardzo elegancko dokładnie przygotowana z paragrafami, ale myślę, że jest problem, który ta odpowiedź nie zawiera wszystkiego. Panie Prezydencie chcielibyśmy uniknąć tak jak w poprzednim tygodniu sytuacji gdzie dziecko 5 letnie z uszczerbkiem zdrowia, gdzie rodzina go wyrzuciła w nocy, pracownik socjalny MOPS nie miał go gdzie ulokować. W związku z powyższym mam prośbę o zorganizowanie takiego spotkania zainteresowanych stron: przedstawiceli sądu, naszej placówki na Jasnej, MOPS – u, Wydziału Oświaty. Na dzień dzisiejszy w placówce na Jasnej również jest zajęta izolatka, a kuratorzy zostawiają osoby, dzieci pod drzwiami i róbcie sobie, co chcecie mimo tego, że nie ma miejsc i nie ma, co z nimi zrobić”.

Prezydent Miasta odpowiedział, że takie spotkanie będzie zorganizowane.

Radny E. Bober zapytał, czy są środki finansowe (11tys.zł) na pierwsze spotkanie, na pierwsze rozmowy i kontakty z miastem partnerskim na Ukrainie.

Zastępca R. Fornal:

„To zadanie nie było zaplanowane w budżecie. Szacunki, jakie poczyniliśmy, symulacje dotyczące kosztów przyjęcia grupy 30 osobowej grupy dzieci to jest kwota nie mała.

Stanowiłaby znaczną wyrwę w budżecie, czy konieczność rezygnacji z zadań wcześniej zaplanowanych. Wystosowaliśmy do Centrum Europejskiego w Rzeszowie pismo stonowane odpowiadając, iż oczywiście jesteśmy żywotnie zainteresowani nawiązaniem bliższej współpracy, wymiany kulturalnej, sportowej tudzież doprowadzenia na końcowym etapie do podpisania porozumienia, pomiędzy gminami. Natomiast nasza propozycja związana jest z II kwartałem przyszłego roku. W zasadzie już zdecydowaliśmy o tym, żeby środki na ten cel, na przyjęcie dzieci tutaj w Polsce zaplanować, ale w budżecie roku przyszłego. Na dzień dzisiejszy takiej możliwości nie było”.



Radny E. Bober ad vocem

„Nie wiedziałem, że 11tys.zł to jest wielka wyrwa w budżecie 400mln. Ja wiem, że nie było to w budżecie zaplanowane, nie mniej jednak przypuszczam, że już w tej sytuacji będzie trudno podjąć rozmowy na temat miasta partnerskiego. Chyba, że nie jesteśmy tym zainteresowani”.

Radny K. Bobrowski dołączył się do interpelacji radnej M. Trzewiczek w sprawie zakazu wjazdu pojazdów o ciężarze pow. 12t na ul. Białej Przemszy.

„Faktycznie na tej ulicy jest sytuacja taka, że szczególnie wieczorem i nocami jeżdżą duże samochody. Problem w zasadzie polega na jednej rzeczy ta droga w wielu miejscach nie ma 6m szerokości. Ograniczenie tam tonażu było by zgodne z prawem”.

Prezydent J. Talkowski:

„Znam tą drogę. Najdłuższy odcinek tej drogi należy do Sławkowa. Natomiast trzeba zgłosić problem na Komisji ds. Bezpieczeństwa Ruchu i spróbować rozwiązać. Obecnie droga jest dobra ona daje możliwość przejazdu sędzę, że ruchu dużego tam nie ma. Gorsza jest ulica Białej Przemszy, gdzie jak najszybciej powinno się w roku następnym nałożyć nową nakładkę. Dlatego, że to jest zasadnicza dla Okradzionowa droga. Będziemy pamiętać, że należy robić przede wszystkim ulicę Białej Przemszy, później myśleć o udrożnieniu albo też o opanowaniu ruchu w kierunku Sławkowa”.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka:

„Rozumiem intencje kolegi Bobrowskiego zmierzające do tego, żeby w zakresie możliwości miasta Dąbrowa Górnicza na terenie naszym wprowadzić ograniczenie tonażu po to, żeby wyeliminować możliwość zjazdu z drogi szybkiego ruchu samochodów ciężarowych, które wbrew wszystkiemu panie Prezydencie na terenie Okradzionowa stanowią potworną uciążliwość. Uciążliwość wynikająca nie z tego faktu, że stan drogi jest w bardzo złym stanie, tylko to jest takie cwaniackie wykorzystywanie możliwości ominięcia przepisów. Całość sprowadza się do ominięcia przepisów.

Chciałbym jeszcze dodać do tematu dróg taką uwagę – kwestia oznakowania ważniejszych miejsc w Dąbrowie Górniczej. Konkretnie jadąc od strony Ząbkowic konia z rzędem temu, kto trafi po oznakowaniu na Koksownię. Mieszkańcom Łośnia obiecywaliśmy wspólnie panie Prezydencie rok temu, że ten temat rozwiążemy. Ja wspominałem ostatnio o temacie, ponawiam tą prośbę o właściwe oznakowanie kierunków wylotu w kierunku większych zakładów na terenie miasta. To jest prośba z mojej strony nie oczekuję odpowiedzi tylko konkretnego działania”.

Prezydent J. Talkowski:

„Mieliśmy możliwość spotkania się z mieszkańcami w Łośniu. To co było wynikiem spotkania z mieszkańcami próbujemy to robić”.

Ma Pan rację, niektóre kierunkowskazy, czy też objaśnienia są bardzo mylące. I to chciałbym panie Arturze żeby wziąć na Komisję ds. Bezpieczeństwa Ruchu i ten problem wziąć jako problem kolegów radnych, dlatego żeby to próbować dobrze rozwiązać”.

Radny K. Bobrowski dodał, że nie chodziło o nawierzchnię, bo jest porównywalna do innych miejsc tylko o to, że zawęża się mocno w niektórych miejscach.

Prezydent J. Talkowski: „Rzeczywiście tam jest wąsko. Natomiast ten chodnik już jest tak zawężony koło Przemszy, że nawet ja musiałem zwracać uwagę, że w pewnym momencie obsuwały się krawężniki, to zostało załatwane ale problem jest”.

Radny Ł. Padoł: „Dobrze się składa, że pan Prezydent widział ten chodnik na ul. Białej Przemszy jest tak wykonany, że się po dwóch miesiącach rozsypał w pewnym miejscu. Gdzie jest inspektor nadzoru”.

## V. Oświadczenia

Radny Ł. Łukasik:  
„Panie Prezydencie to, co jest zrobione w Dąbrowie Górniczej to wielki szacunek dla Pana. Ja to wskazuję. Ja się cieszę, że w Dąbrowie Górniczej są nowe drogi, to co pan powiedział, że jest dużo rzeczy wykonanych. Ja tego nie neguję i wcale nie mam do tego pretensji, bo jest bardzo dużo, bardzo dużo jest zrobionych nowych chodników, cieszę się z placów zabaw. Tylko moje wystąpienie żeście państwo to odebrali tak jak i również tych kolegów następnych jakby utwierdzało mnie, że jest ileś problemów gdzie trzeba usiąść i porozmawiać spokojnie. Absolutnie nie neguję i do wszystkich państwa, że w Dąbrowie Górniczej jest gorzej niż w innych miastach, bo to było by nie prawdą. Ilość rzeczy wykonanych sędzę, że Dąbrowę Górniczą umieszcza na czołowych miejscach na terenie Zagłębia jak i również w Polsce. Ale prosiłbym, żeby już przestać jakby wykonywać prace na zapalenie płuc, że to musi być jednak praca organizowana w dziale gospodarki komunalnej na zasadzie takiego dokładnego planowania i to co prosiłem. W 100% zgadzam się z panem Prezydentem, że zrobiliśmy bardzo dużo i ja to doceniam. Ale jest ileś rzeczy, które są robione według mnie jakby niekompetentnie na to chciałem zwrócić uwagę”.

## VI. Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej w okresie 01.08.2005r. – 31.08.2005r.

Nie zgłoszono uwag

### VIA. Informacja z wykonania budżetu miasta Dąbrowy Górniczej za I półrocze 2005 roku.

Nie zgłoszono uwag

## VII. CZĘŚĆ MERYTORYCZNA

**Ad.pkt1** Projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Rady Miejskiej Nr XXXVI/694/05 z dnia 31 stycznia 2005r. w sprawie zaciągnięcia kredytu na zadania inwestycyjne zmienionej Uchwałą Rady Miejskiej Nr XLIII/813/05 z dnia 29 czerwca 2005 roku **Druk nr 222** – przedstawił Naczelnik Wydziału Przedsięwzięć Publicznych – A. Żurawski.  
Zmiana wysokości oraz sposobu finansowania inwestycji na lata 2005 – 2006 wynika z konieczności dostosowania założeń budżetu gminy do struktury finansowania i harmonogramu inwestycji przyjętego w dokumentach w związku ze złożeniem wniosku o dofinansowanie zadania pn. „PKZ – przebudowa podjazdów, przybudówek i tarasów przy elewacjach bocznych” z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach ZPORR.

Przewodniczący Komisji ds. Budżetu – W. Goleniowski przedstawił pozytywną opinię komisji do projektów zamieszczonych na drukach nr: 222, 208, 213, 214, 215, 216, 221, 217.

**Uchwałę przyjęto za – 21, przeciw – 0 , wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/868/05**

**Ad.pkt1a** Projekt uchwały w sprawie: przyjęcia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2006 – 2009 dla gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 218** – przedstawił Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Promocji Miasta – B. Szewczyk

Do projektu wprowadza się autopoprawki:

- pozycja nr 5 w dziale kultura str.5 zadanie pn. PKZ – przebudowa podjazdów, przybudówek i tarasów przy elewacjach bocznych w tym zadaniu zostaje zdjęty kredyt w wysokości 500tys. zł w 2005 oraz 2mln500tys.zł w roku 2006 – w sumie 3mlnzł. Ten kredyt zostaje przeniesiony do działu transport i łączność na rok 2006 w kwocie 3mlnzł na zadanie w pozycji 13 str. 12 zadanie pod nazwą – modernizacja dróg publicznych w 2006 roku są 3mlnzł.

Równocześnie w dziale gospodarka komunalna pozycja nr 19 zadanie pod nazwą – budowa wodociągów przy Kusocińskiego, z budżetu miasta zostaje zdjęta kwota w wysokości 30tys.zł i ona jest przeniesiona do pozycji nr34 w dziale transport i łączność wykonanie dokumentacji technicznej dla remontu wiaduktu w ciągu ulicy Rudnej wraz z realizacją robót budowlanych, tutaj zostaje w 2005 roku przyjęte 20tys.zł z budżetu miasta, pozostałe 10tys.zł z tego zadania zostaje przerzucone na zadanie nr5 w dziale kultura. W związku z tym w zadaniu zostają wprowadzone następujące kwoty: w roku 2005 z budżetu miasta 10tys.zł dotacja w ramach ZPORR – 2tys.zł rok 2006 z budżetu miasta – 572tys.zł, dotacja ZPORR – 3mln239tys.zł oraz rok 2007 z budżetu miasta 27tys.zł, dotacja ZPORR – 113tys.zł.

- str.15 zadanie nr3 w dziale gospodarka komunalna to zadanie, które do tej pory było traktowane jako jedno zadanie zostaje w tej chwili rozbite na 3 kanały i 7 kolejnych zadań.

Przewodniczący Komisji ds. Budżetu – W. Goleniowski wyjaśnił, że komisja analizowała projekt wraz ze zmianami.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka wyraził nadzieję, że zostanie opracowany nowy materiał z nowymi danymi tak, żeby radni byli zorientowani jak właściwie ten plan się przedstawia.

Radny Z. Łukasik:

„Uchwałę podejmowaliśmy w sierpniu miesiąc czasu nie minął podejmujemy następną. [...] Jak mogę przyjąć prawidłowość dania dokumentów dla radnych, jeżeli w ciągu miesiąca zmienia się diametralnie plan inwestycyjny, może nie w pozycjach, bo też wskazywałem, jeżeli państwo proponowaliście w jaki sposób tą dokumentację 20, czy 30tys.zł na parking na Sikorskiego, a brakowało 500tys.zł na wykonanie – teraz jest, wtedy nie było. Tak samo jak na ulice. Dostałem informację taką, że tych pieniędzy nie można, bo trzeba zrobić dokumentację – to w ciągu miesiąca jest dokumentacja. Następna sprawa – jak mogę dojść do tego ze spokojem, jeżeli byśmy przeanalizowali zestawienie zbiorcze, czyli ta wartość łączna inwestycji – cyferki się mogą zgadzać, też było wskazane o tych dotacjach unijnych, jak w ciągu jednego miesiąca czasu przemyśleliście, że chyba jednak radni mają rację, że za dużo planowaliście dotacji z funduszy unijnych. [...] Czy to jest prawidłowe przekazywanie dokumentów radnym. [...]

Czytając te dokumenty ja się gubię, specjalnie przejrzałem ten plan w sierpniu, dzisiaj chciałem to spokojnie przeanalizować ale jak to można. Jak w ciągu jednego miesiąca państwu się to wszystko zmienia”.

Wiceprzewodniczący J. Juroff:

„Jeżeli my dostajemy materiały w ciągu 7 dni i w tej chwili pan Naczelnik nam robi sześć poprawek ja nie zdążę tego zanotować, tu kolega mówi, że dostaniemy w materiałach ale ja będę musiał głosować nad czymś, czego nie zdążyłem zanotować teraz i zobaczyć. Sześć poprawek jest w tym momencie. W przeciągu kilku dni nastąpiła zmiana”.

Zastępca J. Olszówka:

„Ja rozumiem pana wątpliwości myślę, że rozwiane one zostały przez panią Skarbnik na Komisji Budżetowej, co myślę, że pan przewodniczący potwierdzi. Natomiast, jeżeli chodzi o cyfry to zapraszam pana radnego do pani Skarbnik, myślę, że panu bardzo skutecznie wyjaśni. Mam do państwa taką jedną podstawową uwagę, nie sięgniemy po żadne fundusze unijne, jeżeli nie będziemy mieć wniosków. Potem środków własnych, żeby występować o te wnioski. Potem maszerować uparcie do tego, żeby te wnioski mogły być zrealizowane. Proszę państwa te wszystkie zabiegi, o których mówił pan Naczelnik powodują, że w taki, czy inny sposób w jak najlepszy, jaki jest w tej chwili możliwy wystąpić o to, co na dzisiaj możemy. Przygotowujemy się do tego, by w przyszłym roku sięgnąć po wszystkie możliwe środki, ale musimy mieć do tego przygotowane projekty, wnioski, bo bez tego nie zrobimy nic. W związku z tym prosba jest, jeżeli pan radny ma racje – coś budzi wątpliwości zapraszamy, wyjaśnimy nie jest to żadna jakaś machinacja nie wiadomo, jaka, która się odbędzie bez państwa, to państwo o tym decydujecie. Natomiast ma to na celu jedno – pozyskanie jak największej ilości środków wspomagających inwestycje w mieście”.

Radny T. Sołtysik:

„Ja jestem za, zmieniamy nawet ten plan inwestycyjny dwa razy na sesji tylko, żeby on zaczął być realizowany, żeby wykonanie na inwestycjach nie wynosiło kilkanaście procent po półroczu – tylko kilkadziesiąt, a na koniec roku sięgało prawie stu procent. Realizujemy ten budżet, realizujemy inwestycje, ogłaszamy przetargi, rozstrzygamy je i róbmy coś, tylko żeby się to działo. Żeby za tymi zmianami, za planem szło od razu działanie”.

Radny Z. Łukasik:

„Absolutnie nie neguję tego, żeby nie były robione inwestycje, ale jeżeli ja się zastanawiałem miesiąc czasu, czy istnieje realna możliwość zabezpieczenia środków własnych w budżecie na 2006 roku 50mln? jeżeli ja teraz widzę, że ok. 40mln w 2005 wzrasta do 61mln, a zmniejsza się dotacja z funduszy unijnych, to przecież tak jak kolega tutaj powiedział zwiększa się kwota, czemu mamy tego nie głosować. Ale chciałbym dla swojego sumienia, skąd się znalazło na 2006 zabezpieczenie w budżecie 61.707tys. ze środków unijnych zmniejszają się do 11, a miesiąc temu było, co innego. Ja mówię o faktach o cyfrach takich, które mnie bulwersują. Dla mnie jest to nienormalne”.

Radny Z. Wróblewski:

„Skąd są zabezpieczone środki w budżecie, ponieważ wiadomo, że musimy je zabezpieczyć w budżecie w 70% jeżeli mamy sięgać po środki unijne. Skąd mamy środki zabezpieczone na pozyskiwanie z unii europejskiej pieniędzy w przypadku, kiedy do każdego wniosku, który będzie składany do unii musi być zagwarantowanych środków ponad 70%”

Naczelnik B. Szewczyk:

„Wkład własny gminy do projektów, które są współfinansowane przez fundusze unijne to jest 15 lub 25%, 75 lub 85% daje unia, jeśli dostajemy dotację. Więc my musimy takie kwoty w swoim budżecie przeznaczyć planując inwestycje. Jeśli chodzi o rok przyszły i zmniejszenie kwot przewidywanych dotacji z funduszy unijnych to jest po prostu urealnienie tego, co było wcześniej. Tam było dużo zadań wpisanych, które polegały na termomodernizacji obiektów oświatowych na rok przyszły. Jeszcze na początku tego roku była interpretacja Ministerstwa Gospodarki, które zarządza tym programem taka, że termomodernizacja obiektów oświatowych może być finansowana z tych funduszy pod hasłem rozwój infrastruktury edukacyjnej, w połowie roku te zasady się zmieniły i projektów związanych wyłącznie z termomodernizacją nie można już w tej chwili zgłaszać do dofinansowania z funduszy unijnych, bo one nie będą mogły dostać pieniędzy. Więc my to wycofaliśmy, wycofaliśmy te kwoty unijne z tych zadań i stąd te kwoty się tak zmniejszyły. Natomiast, jeśli chodzi o te trzy autopoprawki, które zostały zgłoszone dzisiaj to one dotyczą w całości właśnie zadań, które są zgłoszone lub za chwilę będą zgłoszone do dotacji. I to jest właśnie pozycja nr 5 w dziale kultura, gdzie zgłosiliśmy wniosek, wcześniej to zadanie było planowane do sfinansowania z budżetu gminy i z kredytu, w związku z tym, że wniosek został zgłoszony my musimy w wieloletnim programie inwestycyjnym pokazać taki sam montaż finansowy, jaki był pokazany w złożonym wniosku i to jest ta zmiana.

Drugie zadanie to jest przebudowa wiaduktu i tutaj oczekujemy na finansowanie tego ze środków kontraktu wojewódzkiego. Musieliśmy przesunąć 20tys. na ten rok w budżecie miasta na sporządzenie dokumentacji.

I trzecia zmiana to jest odprowadzanie ścieków do wód rzeki Pogorii. To jest zadanie, które było ujęte w całości natomiast my jakby dwa podzadania z tego będziemy zgłaszali w październiku do programu PHARE w związku z tym musieliśmy to rozbić właśnie na takie podzadania i na następnej sesji, kiedy będziemy mieli dokumentację kosztorysową będziemy znowu wносить o zmianę zapisów WPI w tych pozycjach, gdzie podamy już konkretne kwoty zgodnie z tym, co zostanie złożone do programu PHARE.

To niestety to jest tak, że ten dokument jest dokumentem dynamicznym on się musi zmieniać, my dostajemy informację, że jest możliwość w październiku złożenia dotacji, zastanawiamy się, co można złożyć, musimy złożyć wtedy wniosek i musimy dostosować montaż finansowy zapisany w WPI do tego co składamy. Te informacje często przychodzą z miesięcznym wyprzedzeniem, że będzie ogłoszony konkurs i w inny sposób tego zrobić się nie da”.

Radny Z. Łukasik:

„Wyjaśnienia są bardzo proste, bardzo logiczne. [...] W sierpniu występuje pan, pokazuje pan jakie to mamy środki unijne, jakie możliwości, my tutaj dyskutujemy, nam się w jakiś sposób nawet głoś zabiera. Nie dyskutujcie, bo głupoty gadacie, a teraz wychodzi na to, że my mieliśmy rację. A nie kto inny. Radni”.

**Uchwałę wraz z autopoprawkami przyjęto za – 20, przeciw – 0,  
wstrzym. – 1**

**nadano Nr XLVI/869/05**

**Ad.pkt2** Projekt uchwały w sprawie: zmiany Użytkownika terenów ogrodów działkowych położonych w Dąbrowie Górniczej w rejonie osiedla Kasprzaka **Druk nr 219** – przedstawił przedstawiciel grupy radnych – H. Zaguła

Projekt był analizowany na komisjach.

Do projektu wprowadza się autopoprawkę: w §2 wykreśla się zapis „Zobowiązać” i wprowadza zapis „Upoważnić”

Przyjęcie projektu bez naniesienia powyższej poprawki było by naruszeniem kompetencji pana Prezydenta.

Przy zapisie „Upoważnić” będzie to bardziej elegancko w stosunku do pana Prezydenta.

Radna M. Trzewiczek zapytała, czy w planie zagospodarowania przestrzennego ten teren jest przeznaczony pod działki.

Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – W. Sobczyk odpowiedział: obecnie nie ma obowiązującego planu, ale sposób użytkowania tego terenu w opracowywanym w przyszłości planie będzie uwzględniony jako ogródki działkowe. Nie można tego zmienić. W starych planach teren był pod ogródki działkowe przewidziany.

Radny H. Zaguła: „To jest taka niedointerpretacja – według starego planu, który nie obowiązuje tam było przeznaczenie pod ogródki działkowe ale teraz przy uchwalaniu nowego my nie mamy możliwości umieścić tam czegoś innego. Nie ma tego w obowiązującym planie, ale musi się znaleźć w planie, który zostanie przyjęty”.

Radny K. Bobrowski: „Rozumiem panie Naczelniku, że ten plan, ze względu na zmianę przepisów jakby zdezaktualizował się, a nowego jeszcze nie ma”.

Naczelnik W. Sobczyk: „Na dzień dzisiejszy nie ma planu. Dam przykład taki, jeśli chodzi o ogródki działkowe, gdzie na wzgórzu Gołonoskim w starym planie nie było ogródków działkowych, ale ze względu na sposób ich użytkowania w planie, który uchwalaliśmy w 2002 roku te ogródki zostały wprowadzone. Tu jest analogiczny przykład. Na tym terenie nie ma planu. Jeżeli podejmiemy uchwałę, aby dla tego terenu opracować plan, projektanci będą robili analizę stanu istniejącego i w tym stanie istniejącym ogródki będą zapisane. I wrócimy do przeznaczenia zgodnego z istniejącym zagospodarowaniem”.

Radna B. Ciało:

„Proszę o wyjaśnienie: w tej chwili w §3 mówimy o umowie patronackiej, w opinii prawnej Kancelarii prawnej, którą otrzymaliśmy w załączeniu mówi się o tym, że przekazanie ogródków działkowych oczywiście może być na rzecz innego podmiotu, tylko w sposób zgodny z prawem, czyli odpłatnie. Chcę usłyszeć, czy ta umowa patronacka to będzie tylko okres przejściowy, aż pojawią się inne wytyczne, co do sposobu rozwiązywania takich problemów w kraju, czy ewentualnie docelowo myśli się o tym przekazaniu odpłatnym, bądź nieodpłatnym. Co ta umowa patronacka w tej chwili nam da i czy to jest tylko okres przejściowy, żeby uregulować to docelowo”.

Radny H. Zaguła wyjaśnił:

„Umowa patronacka ma umożliwić współpracę Stowarzyszenia użytkowników działek z władzami miasta. Tzn. cały ten pomysł zawarty w §3 ma umożliwić Prezydentowi Miasta takie dopasowanie stanu, któryby i jego i Radę Miasta satysfakcjonował tj. zabezpieczenie sytuacji takiej, której być może zmieniać się przepisy prawne i wówczas władze miasta będą

miały realną możliwość wpływu na rozwój sytuacji. Natomiast stan faktyczny w tym terenie jest taki, że posiada gmina własność tego terenu i decyzją Prezydenta miasta z 1988 roku został przeznaczony ten teren w nieodpłatne użytkowanie Polskiemu Związkowi Działkowców. Ja teraz proponuję w imieniu grupy wnioskodawców i w imieniu Stowarzyszenia, żeby w podobny sposób przekazać te działki w użytkowanie Stowarzyszeniu. Tu jest bardzo długa procedura, ja mam świadomość tego, że być może będziemy musieli za chwilę mówić o decyzji Wojewody, o procesie odwoławczym, bo ta decyzja o uchyleniu poprzedniej decyzji z 88 roku musi być w formie decyzji zgodnie z przepisami prawa. Musi być wskazany proces odwoławczy, na to jesteśmy przygotowani. Wszelkie rozwiązania w tym stanie rzeczy wymagają najpierw odzyskania pełnego władztwa gminy nad gruntem i to jest zawarte w tym § 2, gdzie nasza prośba jest o zmianę zapisu „Zobowiązać” na „Upoważnić” żeby pan prezydent miał delegację, iż by unieważnił tą decyzję. Ja mam nadzieję, że w między czasie zmieniają się zapisy ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych, gdzie w bardzo dobrej opinii kancelarii pana Kolonko jest bardzo wyraźnie i bardzo wyczerpująco jest pokazana niekonsekwencja zapisów ustawy z konstytucją. Dzisiaj nie umiemy przewidzieć sytuacji jak będzie dalej. Ja namawiam, żebyśmy zaryzykowali i podjęli taką uchwałę. Może się uda, może otworzymy naszym mieszkańcom pewną drogę do realizacji swoich celów. Mam świadomość tego, że za chwilę tych spraw może być więcej. Ryzyko nasze jest takie, że podejmiemy decyzję i będziemy później mogli do każdej innej sprawy się ustosunkować może już na podstawie tej decyzji, a może w między czasie zmieniają się zapisy ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych”.

Radny F. Arciszewski poprosił o zabranie głosu przez radcę prawnego. Radcy prawni Urzędu nie podpisali karty uzgodnień do projektu. Radny chciałby poznać stanowisko.

Radca prawny M. Nosalik:

„Tak radcowie prawni Urzędu nie podpisali się pod tą uchwałą, albowiem naszym zdaniem jak wynika z treści opinii, uchwała ta spotka się z uchyleniem przez nadzór Wojewody z tego względu, że wkracza zbyt daleko w kompetencje szczególnie Prezydenta. Tutaj chodzi o ten element przeniesienia kompetencji Rady na Prezydenta. To jest jedna uwaga generalna. Druga uwaga to jednak musimy stosować to prawo, które jest, może niedoskonałe, o czym wspomniał radny H. Zaguła, mianowicie prawo, które mówi o tym, że jednak jest pewien monopol stworzony pod hasłem ogródki działkowe i taka sytuacja też ma miejsce, o czym wszyscy doskonale wiemy.

I trzecia sprawa, która się tutaj pojawia to jest kwestia pewnej formy prawnej, którą proponujecie państwo zastosować, mianowicie przekazania tych nieruchomości z przeznaczeniem pod ogrody działkowe konkretnie Stowarzyszeniu Radość i pójście w kierunku umowy patronackiej, co moim zdaniem jest zbyt dalekim krokiem ze strony Rady Miasta, Prezydenta, czy w ogóle gminy. Albowiem w tym momencie powodowałoby, iż jedna ze stron użytkowników ogrodów działkowych była by w charakterze uprzywilejowanym w stosunku do pozostałych odnosząc oczywiście do formy prawnej. Z tych też powodów i niejasności stanów prawnych ja odmówiłem parafowania tej uchwały pod względem formalno – prawnym. Z logicznego wyliczenia wynikało jednoznacznie, że nie może ona takiego kształtu przybrać. W związku z tym chcę państwu zwrócić uwagę na jedną rzecz – 21 września weszła zmiana przepisów ustawy o ogrodach działkowych, ta zmiana, jeżeli ktoś śledził z państwa prasę jest taką zmianą troszeczkę może nie kosmetyczną, ale otwierającą w pewnym sensie możliwość pozyskiwania nieruchomości również przez inne grupy osób, które korzystają z ogrodów działkowych. W tym artykule autor między innymi odnosi się do Stowarzyszenia Radość w Dąbrowie Górniczej,

które również o to zabiega i jest jeden sygnał bardzo interesujący z mojego punktu widzenia, jeżeli chodzi o prawnika, ponieważ te rozwiązania prawne dalej nie są tymi, które państwo oczekujecie. Natomiast pojawia się nowe rozwiązanie idące w kierunku takim, że ogrody działkowe jako związek otwierają się w tej chwili na tego typu organizacje, stowarzyszenia jak Radość celem umożliwienia członkom tego typu organizacji podjęcie samodzielnej decyzji w kierunku pozyskania właśnie tych terenów pod tą swoją działalność ogrodniczą – nazwijmy to w cudzysłowie, ale przede wszystkim dają możliwość dowolnego organizowania się i na równych prawach honorowania swoich uprawnień. W związku z tym uważam, że jakby takie pójście w drugą stronę w kierunku umowy patronackiej no było by na tym etapie chyba nie właściwym krokiem, a pozostawiłbym tą jednak kwestię zresztą było to otwarcie przedstawiciel ogrodów działkowych wypowiadał się na ten temat, że oczekują podjęcia rozmów, negocjacji idących w kierunku uregulowania tego stanu, żeby była wola działkowców, wola mieszkańców miasta, gminy, powiatu idąca w kierunku takim, że to oni wybierają sobie, z kim i gdzie chcą być zorganizowani i w jaki sposób korzystać z tych ogrodów działkowych, a nie mieć ustawowo narzuconą formę tych ogrodów działkowych, których de facto ustawa ciągnie się od 49 roku. W związku z tym ja pozwoliłem sobie przedstawić panu H. Zagule projekt uchwały w takiej wizji bardzo otwartej, w której są również te elementy, o których państwu w tej chwili wspomniałem celem przemyślenia i przedstawienia osobom, które też podpisały się pod tymi dokumentami, które dotyczyły tego projektu wniesionego ale, do którego są wniesione uwagi. Ja myślę, że jest to również projekt, który należałoby się zastanowić nad jego ewentualnie przyjęciem, nad jego przedyskutowaniem. Ja myślę, że formy państwa oceny tego projektu, tego, co ja w tej chwili powiedziałem, zmiany stanu prawnego od 21 września, otwarcia się na kwestie tych nowych uregulowań prawnych przez obie strony, które korzystają z tego terenu, o którym państwo też mówiliście, jest jak najbardziej logiczne. Myślę, że ta dyskusja na temat rozwiązań tych prawnych, czy projektu uchwały mogła by być dalej kontynuowana, ale wydaje mi się, że jednak na gruncie tych innych rozwiązań, tych nowych rozwiązań prawnych, które jak powiedziałem weszły w życie w dacie 21 września i dlatego zwracam się do państwa też z prośbą, żeby ewentualnie wziąć pod uwagę moje słowa, jeżeli chodzi o projekt, czy dyskusję nad projektem takiej uchwały”.

Radny H. Zaguła:

„Niezgoda z prawem tego projektu uchwały – oczywiście przed wniesieniem tej autopoprawki zdecydowana niezgoda z prawem. Co do możliwości uchylecia przez Wojewodę tej uchwały mam wątpliwości. Ktoś będzie musiał podjąć decyzję o uchyleniu tej uchwały i wskazać powód, dlaczego. I to jest jeden nurt, którym się cały czas poruszamy. Drugi nurt, o którym ja staram się państwa namówić do pewnego rodzaju gry. Jak państwo pamiętacie na czerwcowej sesji wystąpili przedstawiciele Stowarzyszenia mówiąc o swoich kłopotach, większość radnych i pan Prezydent byli przekonani, że trzeba coś w tym kierunku zrobić. Ja się wtedy zobowiązałem publicznie, że przygotuję taki materiał i taki materiał przygotowałem. Ten materiał zgłosiłem ponad miesiąc temu w sposób oficjalny. Oczywiście pan mecenas Nosalik bardzo wiele rzeczy mi wyjaśnił, za które bardzo dziękuję i przedstawił swój projekt. Ale w fazie procedowania nie ma już czasu, nie ma możliwości zmiany, w związku z tym postanowiłem w imieniu wnioskodawców wnieść ten projekt.

Teraz, żebyśmy mieli pełną świadomość, żaden ruch na tym terenie w stosunku do jakiegokolwiek organizacji poza Polskim Związkiem Działkowców nie jest możliwy dotąd, dokąd nie zostanie uchylona decyzja, bądź nie zostanie zakończona decyzja w sprawie bezpłatnego, czy nieodpłatnego użytkowania tego terenu. I to potrwa – nie wiem jak długo, ale według mojej oceny przy bardzo dużej złośliwości stron i bardzo aktywnym



zainteresowaniu i uczestnictwie w tym pana Prezydenta w co nie wątpię może potrwać nawet do pół roku. W tym czasie wszystko się może zmienić. Ja w tym projekcie uchwały mówię w ten sposób: nie rozmawiamy o ustawie o pracowniczych ogródkach działkowych, bo ona nie ma nic wspólnego z nami, z samorządem. Mówmy o ustawie o samorządzie terytorialnym, do której powołuję się w podstawie prawnej i ustawie o gospodarce nieruchomościami. Jeżeli odwołamy się do tych dwóch ustaw, a nic nie stoi na przeszkodzie, bo nie mamy zmienionego statusu prawnego tego terenu, to jako Rada Miasta, mamy jako jedyni kompetencje do stanowienia, co zrobić z tym gruntem. I przez moment nie mówię o tym projekcie uchwały, o zmianie własności, o przekazaniu – mówię o sytuacji takiej, która jest na dzień dzisiejszy. Skoro podmiotem, który nieodpłatnie użytkuje ten teren jest Polski Związek Działkowców, to równie dobrze takim samym podmiotem i w świetle prawa ustawy o samorządzie terytorialnym może być Stowarzyszenie. To Stowarzyszenie na 560 działek, skupia wokół siebie ponad 300, czyli zdecydowanie ponad 300 użytkowników, zdecydowanie ponad połowę. Zgodnie z wszelkimi prawami demokracji reprezentuje większość. Ale i to Stowarzyszenie według tego projektu uchwały nie otrzyma tego terenu, chyba, że po zrealizowaniu tych wszystkich naszych działań, które czekają niestety w wyniku podjęcia tej uchwały, zdecydujemy się do zmiany własności, a Stowarzyszenie będzie chciało zgodnie z obowiązującymi na ten czas, w którym się to będzie dziać zasadami ten teren sobie przejąć, czy kupić. Ja przepraszam panie Prezydencie w tym momencie, że tym projektem uchwały (bo mam świadomość tego), że daję dość dużo pracy i dość takiej niewygodnej pozycji. Ale myślę, że powinniśmy przynajmniej spróbować – może się uda”.

Radny K. Bobrowski: „Jeśli jest zmiana treści § 2 „zobowiązać” co faktycznie mogłoby powodować problemy przy zatwierdzeniu przez Urząd Wojewódzki na słowo „upoważnić” w sposób prawem przewidziany, to moim zdaniem ta uchwała nie może być odwołana, ponieważ działanie zgodne z prawem przewidziane będzie działaniem strony urzędu i jeśli pan stwierdzi, że nie można zrobić czegoś takiego zgodnie z prawem to tego się po prostu nie robi. Jeśli uznamy, że jest taka furtka to się będzie decydowało zgodnie z tym prawem”.

Radca prawny M. Nosalik:

„Zarzut jest dalej idący chodzi o wskazanie konkretnej decyzji administracyjnej w procesie administracyjnym kpa przez Radę i wskazujemy konkretną decyzję w związku z tym panie radny jest pytanie i to jest podstawowa kwestia – czy Rada może nakazać Prezydentowi ingerować w postępowanie administracyjne”.

Radny K. Bobrowski: „My nie nakazujemy, my upoważniamy. Jest zapis „w sposób prawem przewidziany” Nie ma takiego czegoś, że Rada Prezydentowi będzie chciała narzucać. Rada upoważniła Prezydenta do uchylenia decyzji w sposób prawem przewidziany. Jeśli się tego nie da zrobić, to Prezydent tego nie uchyli, bo sam zapis mówi, że nie może działać poza prawem”.

Radca prawny M. Nosalik:

„To co pan radny powiedział ja sformułowałem w ten sposób w projekcie: podstawy są oczywiście te same, mówimy o tym samym gruncie, mówimy tylko o ustawie o gospodarce nieruchomościami i zasobie gminnym.

§1 – wyrazić wolę przekazania w użytkowanie mieszkańcom Wspólnoty Dąbrowa Górnicza nieruchomości gruntowych użytkowanych przez nich z przeznaczeniem na ogrody działkowe w rejonie osiedla Kasprzaka oznaczonych jako parcele o numerach według decyzji ZGT itd. czyli jestem w dalszym ciągu na tym terenie, o którym mówimy.

§2 – Zwrócić się do Prezydenta Miasta Dąbrowa Górnicza, aby w sposób prawem przewidziany umożliwił mieszkańcom Wspólnoty Dąbrowa Górnicza upodmiotowić ich prawo do ogrodów działkowych. To był zapis, który pozwalał już nie w konkretnym wskazaniu decyzji administracyjnej, czy innych rzeczy doprowadzić właśnie do takiej sytuacji prawnej żeby można było ocenić, czy te osoby mogą uzyskać ogrody działkowe.

Dyskusja opierała się również o taki fakt – czy Stowarzyszenie w chwili obecnej przy jego zapisach statutowych mogłoby być zarejestrowane, jeżeli w zapisach stowarzyszenia było by naruszenie przepisów o ogrodach działkowych, to się między innymi odnosi do kwestii pozyskania gruntów. Nie mogłoby być sąd odmówiłby rejestracji takiego stowarzyszenia.

Ja przejrzałem sobie statut Stowarzyszenia i ten statut ma swoje źródło w ustawie o ogrodach działkowych, tylko w części dotyczącej organizowania się”.

Radny K. Bobrowski: „[...]Jeśli do radnego H. Zaguły dotarli ludzie z takim problemem, jeśli jest taki zapis, jaki jest, bo po tej zmianie jest to taki zapis luźny daje jakby możliwość prawnego działania. Ja za tą uchwałą będę głosował, bo nie widzę tu zagrożenia typu, że my Prezydenta do czegoś zmuszamy. Wręcz odwrotnie – pana Prezydent w ramach obowiązującego prawa podejmie taką decyzję, a nie inną”.

Radna B. Ciał:

„Ja chciałam prosić wszystkich radnych, ale również pana Prezydenta, żeby naprawdę to odważne wyzwanie podjął. Gdyby nie takie kiedyś wyzwanie w 91 roku to nie powstałaby Spółdzielnia „Podlesie”, a dzisiaj jest to jedna z pierwszych spółdzielni, która nie ma w 100% własnościowych, która nie doczekała się tak przykrych problemów społecznych jak na przykład w Zabrze gdzie mieszkania zakładowe były sprzedane razem z ludźmi.

To jest naprawdę odważna decyzja. My czasami podejmujemy panie Prezydencie takie kontrowersyjne uchwały, boimy się: uchylili Wojewoda, Wojewoda uchyla, my to akceptujemy. A my tu będziemy za panem murem. Może drzwi otworzymy innym, przecież tyle gmin podejmuje wiele odważnych wyzwań. Mamy 9 prawników, tyle kancelarii prawnych, naprawdę cenionych kancelarii – no to spożytkujmy to na cel społeczny. I o to apeluję”.

Prezydent J. Talkowski: „Mogę zapewnić, że jeżeli to wszystko będzie zgodne z prawem – będziemy działać zgodnie z prawem. Jeżeli będzie to związane z pewną nieprawidłowością – będę się trzymał prawa.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka: „W konsekwencji właśnie o to chodzi, żeby Wojewoda ustosunkował się do tego. Jeżeli odrzuci uchwałę to musi podać podstawę prawną – i jest podstawa do podjęcia dalszych działań umożliwiających panu zgodnie z prawem i tylko w takim zakresie działania i być może Dąbrowa Górnicza będzie takim ewenementem, który przetrze nową drogę do dalszego działania”.

**Uchwałę wraz z autopoprawką przyjęto za – 19, przeciw – 0,  
wstrzym. – 2**

**nadano Nr XLVI/870/05**

Radny H. Zaguła w imieniu obecnych na sali członków Stowarzyszenia serdecznie podziękował za podjęcie uchwały. Wyraził duże uznanie wobec postawy radnych w tej sprawie. Duże uznanie i podziękowanie dla służb prawnych pana Prezydenta, które naprawdę w sposób kompetentny próbowały uczyć rzeczy, które były dla radnego w dużej części nowością. Bardzo wszystkim podziękował.

**Ad.pkt3** Projekt uchwały w sprawie: kontynuowania realizacji „Gminnego programu krzewienia kultury fizycznej oraz kształtowania prawidłowych nawyków zdrowego trybu życia i wypoczynku dzieci i młodzieży dąbrowskich szkół realizowany poprzez wszechstronne zajęcia rekreacyjno – sportowe w wodzie” **Druk nr 208** – przedstawił przedstawiciel grupy radnych – F. Arciszewski.

Jest to kontynuacja uchwały już podjętej w 2004 roku.

W uzasadnieniu do projektu uchwały wprowadza się autopoprawkę: w akapicie czwartym wykreśla zapis: „a w szczególności do tych, które są zlokalizowane na tzw. „trenach zielonych” gminy” i wprowadza zapis: „powyższy program adresowany jest do dzieci i młodzieży uczęszczającej na zajęcia do placówek oświatowych nieposiadających własnych basenów”.

**Uchwałę wraz z autopoprawką przyjęto za – 21, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/871/05**

**Ad.pkt4** Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 213** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.

Projekt dotyczy zmiany planu finansowego dochodów własnych i wydatków nim finansowanych na rok 2005. Dotyczy to naszych jednostek budżetowych, oświatowych i społecznych. Jest to popularnie zwany rachunek dochodów własnych, który musi być aktualizowany systematycznie, gdyż jest taki wymóg ustawy.

**Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0 , wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/872/05**

**Ad.pkt5** Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 214** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.

Zmiany następują w zakresie zwiększenia dochodów własnych gminy oraz zwiększenia wydatków, jak również dalszych zmian w poszczególnych działach i rozdziałach polegających na bądź to na zmianie dotychczasowego zadania wprowadzonego do budżetu, bądź na przesunięciu środków pomiędzy działami.

**Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0 , wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/873/05**

**Ad.pkt6** Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 215** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.  
Zmiany następują w planie zakładu budżetowego MZBM na 2005 rok

**Uchwałę przyjęto za – 18 , przeciw – 1 , wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/874/05**

**Ad.pkt7** Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 216** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.  
Zmiany następują w zakresie zwiększenia dochodów o kwotę 87.840,00 zł i przekazanie tych dochodów na wydatki z zakresu kultury sportu i oświaty.

**Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0 , wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/875/05**

**Ad.pkt8** Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 221** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.  
Projekt związany jest z wieloletnim planem inwestycyjnym jak również z uchwałą intencyjną, która została przyjęta w pierwszym punkcie.

**Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0 , wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/876/05**

**Ad.pkt9** Projekt uchwały w sprawie: zmiany do Uchwały Rady Miejskiej Nr XLV/867/05 z dnia 12 września 2005 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 217** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.  
Jest to uchwała, która dotyczyła zabezpieczenia środków na zakup gruntu od Nemo – Wodny Świat. Jest to uchwała, która prostuje klasyfikację budżetową.

**Uchwałę przyjęto za – 19 , przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/877 /05**

**Ad.pkt10** Projekt uchwały w sprawie: zmiany w składzie osobowym Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej ul. Szpitalna 13 **Druk nr 200** – przedstawił Naczelnik Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej.  
W związku ze zmianą na stanowisku Zastępcy Prezydenta Miasta, zaistniała konieczność zmiany Przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala.

Przewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Opieki Społecznej – G. Bętkowska – Sobczyk przedstawiła opinię pozytywną komisji.

**Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0 , wstrzym. – 9**

**nadano Nr XLVI/878/05**

**Ad.pkt11** Projekt uchwały w sprawie: ustanowienia służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Dąbrowa Górnicza ozn. nr geod. 2/22 karta mapy 116

**Druk nr 201** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – J. Paw  
Z takim wnioskiem do Prezydenta Miasta wystąpiły osoby prawne i osoby fizyczne będące użytkownikami wieczystymi.

Przewodniczący Komisji ds. Gospodarki Mieniem Komunalnym i Inwentaryzacji – F. Arciszewski przedstawił opinię pozytywną komisji do projektów uchwał zamieszczonych na drukach nr: 201, 202, 203.

**Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/879/05**

**Ad.pkt12** Projekt uchwały w sprawie: zamiany nieruchomości stanowiącej własność Gminy Dąbrowa Górnicza ozn. nr 27/2, k.m. 43, na nieruchomość ozn. nr 25/3, k.m. 43 stanowiącą własność osób fizycznych **Druk nr 202** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – J. Paw.

Jest to zaszcześć minionych lat. Na przedmiotowej nieruchomości została wybudowana kanalizacja deszczowa, ponieważ nie było uregulowanego tytułu prawnego nie można było uporządkować własności nieruchomości według faktycznego ich użytkowania.

**Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/880/05**

**Ad.pkt13** Projekt uchwały w sprawie: nabycia na rzecz Gminy Dąbrowa Górnicza w drodze darowizny nieruchomości położonej w Dąbrowie Górniczej oznaczonej numerami geodezyjnymi nr 28 i nr 38, k.m. 11 o łącznej powierzchni 5714m<sup>2</sup> **Druk nr 203** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – J. Paw.

Osoby fizyczne zwróciły się do pana Prezydenta o przyjęcie tej darowizny.  
Nie ma przeciwwskazań, żeby takiej darowizny nie przyjąć.

**Uchwałę przyjęto za – 17, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/881/05**

**Ad.pkt14** Projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr V/83/2003 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 29 stycznia 2003r. w sprawie: przystąpienia do Związku Powiatów Polskich **Druk nr 204** – przedstawił Zastępca Naczelnik Wydziału Nadzoru Mienia – W. Jabłoński.

Wobec faktu, że pan Waldemar Śliwa pełniący rolę przedstawiciela Miasta Dąbrowy Górniczej na Zgromadzeniu Ogólnym Związku Powiatów Polskich nie jest w tej chwili pracownikiem Urzędu Miejskiego, koniecznym jest wyznaczenie nowego przedstawiciela.

**Uchwałę przyjęto za – 15, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/882/05**

**Ad.pkt15** Projekt uchwały w sprawie: zmiany Planu Finansowego Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym **Druk nr 205** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii – E. Mularz.

Projekt ma charakter porządkujący. Zgodnie ze stanem faktycznym ujednolicił się stan środków obrotowych na początku roku.

**Uchwałę przyjęto za – 15, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/883/05**

**Ad.pkt16** Projekt uchwały w sprawie: „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenów położonych w rejonie ulic: Manifestu Lipcowego – Alei Piłsudskiego – Gwardii Ludowej – Swobodnej – Tworzeń” **Druk nr 206** – przedstawił Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – W. Sobczyk

Radny Ł. Padoł zwrócił uwagę na brak kolorowych map. Zgłosił wniosek o dostarczenie radnym kolorowych map.

Naczelnik Wydziału W. Sobczyk odpowiedział, że wystąpił do pana Prezydenta z wnioskiem o zakup drukarki laserowej kolorowej. Taki temat będzie rozpatrzony i załatwiony.

**Uchwałę przyjęto za – 18, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/884/05**

**Ad.pkt17** Projekt uchwały w sprawie: „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenów położonych w dzielnicy Strzemieszyce, rejonie Grabocina i Szałasowizny” **Druk nr 207** – przedstawił Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – W. Sobczyk

Radny Ł. Padoł zgłosił uwagę: „Według poprzedniego planu zagospodarowania przestrzennego tereny te o powierzchni ok. 100h były przeznaczone pod budownictwo indywidualne i wielorodzinne, tutaj zostało zmienione pod tereny zielone. To jest rzecz nie do przyjęcia. Nadmieniam, że na spotkaniu mieszkańcy zostali wprowadzeni w błąd”.

Naczelnik W. Sobczyk:

„Nie zupełnie tak było. Bo był czas na składanie wniosków, każdy się mógł zapoznać.

Po za tym obowiązują nas pewne przepisy, których musimy dotrzymywać.

Jeśli pan Przewodniczący pozwoli mogę poprosić projektanta pana doktora Stanisława Lesera, który jest projektantem tego planu i możemy wyjaśnić radnemu pewne fakty i dlaczego to zostało tak zaprojektowane. Niestety nie wszystko to co się widzi, nie wszystko da się zrobić co by się chciało. Są pewne przepisy prawne, które musimy respektować i lepiej mieć plan dla 90% zgodny z życzeniem mieszkańców danego terenu niż nie mieć go w ogóle. Mówiłem już, że w październiku przystąpimy do zmiany studium, jeżeli będzie zgodność studium z projektem planu wtedy taką uchwałę podejmiemy. A łatwiej z kolei zmienić fragment mały planu niż cały plan.

Tu pewne fakty trzeba ze sobą wiązać połączyć i dopiero wtedy wypracować prawidłowy rozwój przestrzenny gminy, nie możemy chaotycznie postępować, żeby nadzór Wojewody później nam uchylał uchwałę”.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka zapytał, czy temat, o którym wspomniał radny Ł. Padoł dotyczy enklawy zielonej, było zaznaczenie w studium, że jest to teren zieleni.

Naczelnik W. Sobczyk: „W studium było pod teren przemysłu, z ekofizjografii wyszło co innego jeszcze”.

Rada udzieliła głosu projektantowi panu Stanisławowi Leserowi.

Pan S. Leser:

„Plan miejscowy realizowany jest w trybie obowiązującej ustawy i jednym z podstawowych elementów jest stwierdzenie zgodności pomiędzy studium, a planem miejscowym. Pół roku temu zgłosiliśmy pewną kontrowersję, a mianowicie w poprzednim planie miejscowym był większości terenem budowlanym, mieszkaniowym jednocześnie w studium był terenem przemysłowym, a w dokumentach źródłowych do studium w opracowaniach środowiskowych był terenem wskazanym pod ochronę z uwagi na wysokie wartości środowiskowe i bardzo trudne warunki gruntowo wodne. Czyli dla tego samego obszaru od 1998 roku, a w zasadzie w materiałach źródłowych studium i w ostatecznej planszy studium były sprzeczne materiały wyjściowe. Zgodnie z ustawą w opracowaniu planu istotnym elementem była ekofizjografia, która wyraźnie potwierdziła właśnie bardzo trudne warunki gruntowo – wodne w tym obszarze, co zadecydowało o tym, że mieliśmy dwie możliwości. Albo myśleć o wyłączeniu tego obszaru, gdyż wystąpi niezgodność ze studium, albo pozostawienie tego obszaru w stanie istniejącym, gdyż nikt nikogo nie zmusza do realizowania 100% zapisów studium. W tym momencie sytuacja jest bardzo prosta, w momencie, kiedy państwo podejmiecie decyzję o nowej edycji studium prawdopodobnie ona albo potwierdzi rozstrzygnięcia wynikające między innymi z rozstrzygnięć ekofizjologicznych, albo zostaną podjęte inne działania. Zmiana planu zawsze może nastąpić. Natomiast doprowadzenie do zgodności pomiędzy obecnym planem i obowiązującym studium narusza jednoznacznie ustawę i powoduje, że plan będzie niezgodny”.

Radny Ł. Padoł: „Pan przedstawił część, a pozostałe 100h miało być przeznaczone właśnie pod te tereny zgodnie z planem przestrzennym opracowanym 15 lat temu. W tej części jest część bazy, te tereny były przeznaczone pod bazę MP GK i to było skanalizowane, odwodnione i jest idealne pod budownictwo”.

Naczelnik W. Sobczyk zauważył, iż radny mówi o terenie, nie objętym tym opracowaniem.

**Uchwałę przyjęto za – 15, przeciw – 2, wstrzym. – 4**

**nadano Nr XLVI/885/05**

**Ad.pkt18** Projekt uchwały w sprawie: rozpatrzenia skargi Pana Tadeusza G.

**Druk nr 210** – przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – T. Sołtysik

Projekty zamieszczone na drukach 210, 211 są merytorycznie zbieżne. W obu przypadkach mieszkańcy skarżyli się na sposób rozliczania wody. W obu przypadkach komisji po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego uznała skargi za niezasadne.

Skargi wynikają z tego powodu, iż mieszkańcy płacą za wodę więcej niż są wskazania licznika, w każdym budynku występują określone straty, które są potem zgodnie z regulaminem rozdzielane na mieszkających tam mieszkańców.

Komisja Rewizyjna wskazuje, w związku ze zmianami przepisów na konieczność uregulowania uchwałą regulaminu rozliczania wody w gminie Dąbrowa Górnicza.

**Uchwałę przyjęto za – 20, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/886/05**

**Ad.pkt19** Projekt uchwały w sprawie: rozpatrzenia skargi Pani Zofii G. **Druk nr 211** – przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – T. Sołtysik  
Uzasadnienie jak wyżej.

**Uchwałę przyjęto za – 20, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

**nadano Nr XLVI/887/05**

**Ad.pkt20** Projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr II/20/2002 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 29 listopada 2002 roku w sprawie wyznaczenia przedstawiciela gminy w Zgromadzeniu Komunikacyjnego Związku Komunalnego GOP z siedzibą w Katowicach **Druk nr 209** – przedstawił przedstawiciel grupy radnych K. Tamborek

Na wniosek klubu SLD – UP i klubu Przyjaciół Dąbrowy Górniczej radny K. Tamborek wniósł o zdjęcie projektu uchwały na **Druku nr 209** z porządku sesji.

**Wynik głosowania: za – 19, przeciw – 0, wstrzym. – 1**

**wniosek przyjęto**

**VIII.** Wolne wnioski – nie zgłoszono

**IX.** Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej K. Woźniczka zamknął sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

Protokołowała:  
Bogusława Matyja

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

mgr Kazimierz Woźniczka